

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 30 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

CHINY WYPOWIEDZIAŁY WOJNE!

Coraz krwawsze walki toczą się o posiadanie Szanghaju
Zdecydowany kontratak chiński. -- Cha Pei w ogniu. -- Koncesja międzynarodowa zagrożona szturmem. -- Walki pod Charbinem

LONDYN, 30 stycznia. (Pat.) Agencja Reutersa podaje: **CHINY WYPOWIEDZIAŁY WOJNE JAPONI.**
LONDYN, 30 stycznia. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) — Wiadomość agencji Reutersa nie sprawdza się. Jak się okazało, Kromintang na jednym ze swych posiedzeń postanowił wobec ciągłego posuwania się wojsk japońskich przeciwstawić się temu i rozpocząć ofensywę po wypowiedzeniu wojny. Rząd naukiński skorzysta z tej uchwały i wojna zostanie wypowiedziana podobno w niedzielę lub poniedziałek. Wieczorem padła ta wiadomość, że Stany Zjednoczone i Anglia postanowiły pośredniczyć pomiędzy powołanymi państwami. Negoty w tej sprawie zostaną wysłane jutro.

Silny kontratak chiński

LONDYN, 30 stycznia. — Sytuacja w Szanghaju nie uległa zmianie. Aczkolwiek teoretycznie od wczoraj w południe trwa zawieszenie broni, z dzielnicy Cha-Pei dochodzą nieustannie odgłosy karabinów maszynowych. We wczesnych godzinach rannych walki szczególnie zastrzyły się. Do boju ruszyły świeżo przybyłe z Nankinu najlepsze oddziały Czang-Kai-Szeka.
O świcie artyleria chińska rozpoczęła silny ogień z dworca północnego, wspomagana przez kilka pociągów pancernych.
Wskutek ataku oddziały japońskie wycofuja się.
Wiele granatów chińskich pada do dzielnicy międzynarodowej, wyrządzając poważne szkody. Wśród ludności koncesji wybuchła panika, sądzono bowiem, że chińcy przypuścić chcą szturm do strefy międzynarodowej.

Morze płomieni

Pożaru dzielnicy Cha-Pei nie udało się ugasić. Drewniane domki chińskie, zbite w wąskich uliczkach, płoną od dwu dni. — Chińskie ofiary w zabitych mężczyznach, kobietach i dzieciach oceniana na kilka tysięcy. Straszne widowisko pożaru obserwują tysiące mieszkańców koncesji międzynarodowej.

Zestrzelone samoloty

Dowódca wojsk chińskich w Szanghaju donosi o szeregu sukcesach. Chińskie karabiny maszynowe zestrzeliły dwa japońskie samoloty bombowe. Kule karabinów trafiły w wiązki u samolotów bomb, powodując ich wybuch.
Pozatem udało się oddziałom chińskim zdobyć japoński samochód pancerny.
Japończycy zniszczyli kabel radiostacji w Szonsu oraz wysadzili w powietrze most między Cha-Pei a Hungchau.

Posiłki z Japonii

TOKIO, 30 stycznia. — Konsul japoński i admirał w Szanghaju wysyłają do Tokio niestannie telegramy z prośbą o nowe posiłki.

Z Japonii odpłynęły wczoraj dwie awionetki, trzy krążowniki i cztery kontrtorpedowce tak, że ogółem

bedzie w Szanghaju 40 japońskich okrętów wojennych. Flota japońska zamierza

przeprowadzić ścisłą blokadę Szanghaju.

Podczas wylądowywania jednego z krążowników japońskich strzelców morskich, oddział chiński dokonał na nich niespodzianego ataku. W utarczce zginęło 10 japończyków, 28 odniosło rany.

Pogwałcenie granic koncesji

Konsulowie zagraniczni w Szanghaju obradowali wczoraj w sprawie wystosowania protestu przeciw Japonii z powodu pogwałcenia granic koncesji. — Żołnierze japońscy kilkakrotnie wkroczyli do strefy międzynarodowej i tam ostrzeliwali uciekających chińczyków.

Władze chińskie złożyły u konsulów zagranicznych protest, że władze koncesji nie przeciwstawiły się urzędzeniu bazy operacyjnej dla oddziałów japońskich.

Komendant chiński grozi szturmem na koncesję międzynarodową.

Coraz więcej wojsk

NANKIN, 30, 1. (PAT). Pociągi, pełne wojsk chińskich, wysyłane są możliwie najszybciej do Szanghaju wśród owacji tysięcznych tłumów, wznoszących sztandary z napisami: „Stawijmy opór napastnikom! Utrzymajmy Szanghaj za wszelką cenę!”. Tymczasem władze nankińskie wzmacniają środki obrony Nankinu. W miejsce wojsk wysłanych do Szanghaju, przybywają do Nankinu nowe oddziały.

Japonia wystąpi z ligi

Przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych Japonii dał do zrozumienia, iż w razie powołania się na art. 10 i 15 statutu ligi, Japonia mogłaby być zmuszona do wycofania się z ligi narodów.

Evakuacja Nankinu

NANKIN, 30, 1. (PAT). Konsulat amerykański zawiadomił obywateli amerykańskich, aby przygotowali się do ewakuacji z Nankinu.

SZANGHAJ, 30, 1. (PAT). Gen. Czang-Kai-Szek w depeście do organizacji chińskich oświadcza, że losy Chin są w niebezpieczeństwie. Każdy kto posiada uczucia patriotyczne nie może znieść ucisku Japonii. Nadszedł czas, by walczyć i ponieść ofiary a nie dać się ująć przemocy Japonii.

GENEWA, 30, 1. (PAT). W kołach politycznych rozpuszczono wiadomość, że konferencja rozbrojenia zostanie odroczone do chwili rozpatrzenia przez radę ligi konfliktu japońsko-chińskiego, tak, by nie dyskutować jednocześnie o rozbrojeniu i o wojnie.

Kolejarze sowieccy walcą z japończykami

LONDYN, 30, 1. Według wiadomości z Pekinu, Charbin bezustannie bombardowany jest przez samoloty japońskie. Wśród ludności cywilnej panuje panika.

Urzednicy sowieccy zestawiają pociągi, by obywateli sowieckich odesłać do granicy.

Jak słyhać, około 3,000 uzbrojonych kolejarzy sowieckich walczy przy toku wojsk chińskiego generała Ting-Czau.

Wojska chińskie niszczą tory kolejowe i wysadzają mosty na po ludniowym odcinku kolei wschodnio-chińskiej. Ma to być akcja, mająca przeszkodzić japończykom w użyciu zaskwestrowanych przez nich pociągów kolei wschodnio-chińskiej.

Dwa sukcesy Polski

na forum międzynarodowym w Genewie

Pretensje mniejszości ukraińskiej rada ligi oddaliła całkowicie

GENEWA, 30, 1. (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym rada ligi narodów zajmowała się, poza konfliktem japońsko-chińskim, w pierwszym rzędzie sprawami polskimi.

Przedewszystkiem załatwiono de finitively skargi mniejszości narodowej. Przyjęto mianowicie do wiadomości raport w tej sprawie delegata japońskiego, dra Sato. W raporcie tym sprawozdawca postawił katagoryczny wniosek, aby rada ligi narodów przyłączyła się do tezy rządu polskiego, jeśli chodzi o niebezpieczeństwo, jakie istnieje, gdy system ochrony mniejszości

przez ligę narodów jest używany dla celów złośliwej propagandy przeciwko danemu państwu. Przy tej okazji sprawozdawca wyraził w raporcie żal, że akcja rewolucyjna i terrorystyczna, uprawiana przez niektóre ukraińskie organizacje nacjonalistyczne, ucieka się pod ochronę ligi narodów. Raport zadawała się całkowicie deklaracja, jaką w sprawie ukraińskiej złożył min. Zaleski w komisji sejmowej w dniu 16 stycznia r. b.

W ten sposób przyjęcie raportu dra Sato oznacza oddalenie wszelkich pretensji ukraińskich przez ra-

dę. Również dzisiaj rada odrzuciła petycję ks. Pszczyńskiego, który wnosil pretensje z tytułu polonizacji rzekomej zarządu dóbr jego na Śląsku, przychylając się w całości do stanowiska rządu polskiego w tej sprawie, zarówno w tej kwestii jak i w sprawie ścigania przez rząd polski podatków z majątków ks. Pszczyńskiego.

Polska odniosła dzisiaj w Genewie dwa sukcesy dyplomatyczne, z których jeden (w sprawie ukraińskiej) posiada doniosłe znaczenie zasadnicze.

Niemcy projektują „dwiwalutowość“

Rząd Rzeszy chwilowo wyrzeka się inflacji

BERLIN, 30, 1. — W związku z dyskutowanym w prasie niemieckiej planem prof. Wagemanna, zmierzającym do zmiany podstaw waluty i gospodarki kredytowej, gabinet Rzeszy zebrał się wczoraj pod przewodnictwem Brüninga przy udziale prezydenta Banku Rzeszy, dr. Luthra.

W wyniku narad wydany został komunikat, w którym rząd zapewnia, że nie rozważa żadnego planu zmiany statutu Banku Rzeszy i w ogóle nie nosi się z zamierzeniem wydania zarządzeń o charakterze inflacyjnym.

Kierownik głównego urzędu statystycznego, prof. Wagemann wystąpił ze swoim planem reorganizacji niemieckiego systemu bankowego i walutowego przed dwoma tygodniami. Plan jego, który wywołał wielką wrzawę w prasie, przewiduje sztuczne rozszerzenie kredytu i obiegu gotówkowego przez emisję banknotów markowych w odcinkach do 50 marek włącznie bez pokrycia.

Banknoty te, które miałyby charakter waluty wewnętrznej, wymieniane byłyby w każdej ilości na banknoty, opiewające od 10 marek wzwyż, posiadające pokrycie 40-

procentowe w zlocie i dewizach złotych.

Plan Wagemanna oceniany jest powszechnie w kołach finansowych, jako jeden z niemieckich pomysłów wyjścia z obecnej sytuacji przez oderwanie marki od parytetu złotego.

Rząd narazie uważa za właściwe podkreślić, że opiera się temu planowi, wiadomym jest jednak, że Brüning w swoim czasie instruuwał Luthra podczas rokowań w Bazylei, iż Niemcy „zmuszone do tego, zrezygnują z obecnego systemu marki“.

WOJNA

Chiny wypowiedziały wojnę Japonii. Stan wojny, który trwa już od kilku miesięcy, został niejako „prawnie zalegalizowany”. Zakrawa to więcej niż na paradoks, że dopiero wówczas, gdy nieprzyjaciół utoczył morze krwi ludzkiej i zajął trzecią część obcego terytorjum bez wypowiedzenia wojny, ba, nawet bez zerwania stosunków dyplomatycznych, naraz zatęskniono do nazwania tego stanu po imieniu. A drugi paradoks jeszcze potężniejszej miary, to fakt, że w chwili, gdy obraduje liga narodów, stworzona wszak do załatwiania zatargów międzynarodowych w drodze pokojowej, oraz w przededniu konferencji rozbrojeniowej, grzmia armaty lądowe i morskie, a wojska japońskie zdobywają Charbin i Szanghaj. Bezsilność instytucji genewskiej nigdy jeszcze od czasu jej powstania nie uwydatniła się w sposób tak tragiczny.

Atak Japonii w celu zawładnięcia 500-miljonowym narodem, rozgrywający się w tak groteskowych okolicznościach, budzi jednocześnie uczucie grozy, świadcząc, że pomimo katastrofy 1914—18 i jej tragicznych następstw, świat wszystko zapomniał i niczego się nie nauczył. Metody japońskie są pogwałceniem wszelkich zasad prawa międzynarodowego, podarciem w strzępy paktu Kelloga i tylu innych, które miały zapewnić dłuższy pokój i bezpieczeństwo; są to metody silniejszego, który kpi z wszelkich zobowiązań, a czując swą przewagę i korzystając z rozprzeżenia ogólnego, zaspakaja w sposób drażliwy coraz bardziej rosący głód.

Ze strony Genewy nie można oczekiwać pomocy. Komisja ankietowa rady ligi narodów, z takim trudem wedle „wielkomocearstwowego” klucza ukonstytu-

owania i wybierająca się do Mandżurji, dokąd optymistycznie spodziewa się przybyć za miesiąc, najprawdopodobniej nie zostanie tam już nie dla siebie do roboty, a półtora miliona franków złotych wyasygnowane na ten cel, będzie wyrzucone za okno.

W tej sytuacji trudno mówić o szybkiej likwidacji trwającej od miesięcy, a wypowiedzianej wczoraj wojny; przeciwnie wszelkie zjawiska towarzyszące jej wskazują, że może się ona rozwinąć w zawieruchę zbrojną na miarę wszechświatową. Rozwój wypadków na Dal. Wschodzie doszedł do punktu, w którym najmniej mają do powiedzenia sami chińczycy. Autorytet ligi narodów upada z dniem każdym. Zdaniem pesymistów

istnieje groźba ogólnego pożaru. Do głosu dochodzą mocarstwa z ich milionowymi armiami

i potężnymi flotami. Do czasu, zachowują się one nader tajemniczo. Ameryka urza-

dza demonstracje morskie przeciwko Japonii, Anglja jest wobec tej ostatniej usposobiona na przyjaźnie, natomiast Stany Zjednoczone i W. Brytanię dzielą poważne różnice.

Osobną pozycję w konflikcie zajmują Sowiety. Gdy sobie przypomnimy zatarg na kolei wschodnio - chińskiej przed paru laty, gdy Moskwa grzmiła okrzykami wojennymi i wysyłała jeden za drugim pociągi z wojskiem na pogranicze mandżurskie, — dzisiejsze spokojne przyglądanie się rozwojowi wypadków musi zastanowić każdego. Coprawda ZSSR. odmówił oddania drogi żelaznej do dyspozycji wojsk japońskich, ale uczynił to w formie więcej niż dyplomatycznej.

Należy stwierdzić, że sytuacja wciąż przedstawia się nader niejasno. Jesteśmy wszak przyzwyczajeni, że sprawa mandżurska jest sprawą wybitnie drażliwą, i że w tym kącie Dalekiego Wschodu zbiegają się najbardziej drażliwe interesy mocarstw. Każdy kilometr kwadratu tamtejszego terytorjum ma wyjątkowe znaczenie i każde najmniejsze posunięcie na tym terenie, mogące naruszyć status quo, zawsze wywoływało natychmiast komplikacje międzynarodowe oraz nader wymowne przywołanie do porządku, bo pod presją wycelowanych armat pancerników. Cóż więc powiedzieć o ostatnich wypadkach, gdy wielotysięczne siły zbrojne japońskie zajmują nie jeden, a tysiące kilometrów, gdy zdobywają najcenniejsze punkty polityczne, gospodarcze i strategiczne? W tych warunkach dalszy rozwój wydarzeń trudno jest przewidzieć. Im dalej na wschód, tem większą grają rolę impulsy psychiczne, których kierunki raczej można wyczuć, niż wyrozumować.

W każdym razie decydują się rzeczy niezmiernie wagi. Jeśli nie zlikwidują wojny mocarstwa, które ze słodkimi słowami wiecznego pokoju na ustach ubijają swoje egoistyczne cele, zatarg załatwi się sam pomiędzy napastnikiem i napadniętym, z mniej lub bardziej poważnymi stratami dla tego ostatniego. Z wojny tej wyniknie jednak jedna niepowetowana strata — strata moralna dla całej ludzkości: kompletne załamanie się w społeczeństwie wiary w możliwość zapewnienia pokoju drogą współpracy międzynarodowej i absolutna bezkarność i bezsilność wobec państwa, które umowy pokojowe pogwałciło.

ZDZ.

Reumatyzm znikł — jakdyby stał się cud!

Reumatyzm, podagra i pokrewne niedomagania mają, jak wiadomo, za przyczynę nagromadzenie się kwasu moczowego w organizmie ludzkim. Kwas moczowy zaś stanowią ostre, jak igielki drobne kryształki, które sadowiąc się w mięśniach, lub w innych częściach ciała, wywołują częstokroć już przy najmniejszym ruchu straszliwe bóle. Szczególnie w stawach mogą te ostre kryształki wywołać niebezpieczne zaburzenia, czyniąc z chorego nieszczęśliwego kalekę, który dręczony uporczywymi bólami stopniowo traci władzę w członkach. Również p. A. Szpet, blacharz we Lwowie, ul. Pilsudskiego 14 cierpiel od szeregu lat na ciężki reumatyzm. „Byłem już kilka razy w Lubieniu”, pisze on nam m. in.: „i oprócz tego leczyłem się wszelkimi możliwymi środkami, nie wyłączając bolesnych zastrzyków — lecz nie pomagało to wiele, a ostatnio z osłabienia niezdolny już byłem do pracy. Wówczas szw-

cono mi uwagę na Togał i po zażyciu pierwszej rurki, stał się cud: bóle zupełnie znikły i mogłem znowu pracować”. Podobnie świadczy wiele tysięcy cierpiących, którzy przyjmowali tabletki Togał przy reumatyzmie, podagrze, rwaniu w stawach, łamaniu w kościach, bólach nerwowych i głowy, grypie, przeziębieniach i pokrewnych cierpieniach. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Togał nie tylko usmierza bóle, lecz zwalcza w zarodku te niedomagania, powstrzymując nagromadzenie się kwasu moczowego. Dlatego też nawet w chronicznych przypadkach i, gdy inne środki zawiodły, osiągnięto przy pomocy Togału nadszperzanie pomysłne rezultaty. Jeśli ponadto tyśiące lekarzy Togał zaleca, to przecież każdy z zaufaniem zakupić go może. We wszystkich aptekach. Spróbujcie więc sami dziś jeszcze, lecz żądajcie we własnym interesie tylko Togał — nlema nic lepszego!

66 sesja rady ligi narodów



Inauguracyjne posiedzenie pod przewodnictwem Paul - Boncoura (pośrodku)

Siły zbrojne Stanów Zjednoczonych

Stanowisko, jakie zajęły Stany Zjednoczone w obecnej, ostatniej fazie inwazji japońskiej do Chin, a zwłaszcza wobec zajęcia Szanghaju przez wojska japońskie, pozwala przypuszczać, iż okres biernej polityki Stanów na Pacyfiku ma się ku końcowi. Możliwości interwencji zbrojnej Stanów Zjednoczonych na spornych terenach i wodach Dalekiego Wschodu nie są wykluczone.

Interesującą zatem i na czasie będzie dzisiaj odpowiedź na pytanie — jakimi siłami zbrojnymi w ogóle dysponują Stany Zjednoczone.

Jeśli chodzi o kwestję Pacyfiku, w pierwszym rzędzie wchodzi w grę siły zbrojne na morzu i lotnictwo. Flota wojenna amerykańska, unormowana liczebnie na podstawie paktu waszyngtońskiego z r. 1923 który obowiązuje także i Japonię, nie może liczyć więcej, niż 15 wielkich pancerników bojowych o ogólnej pojemności maksymalnej 525.000 tonn. Według zaś danych z r. 1930, flota wojenna Stanów Zjednoczo-

nych liczyła: 18 pancerników, 3 wielkie krzyżowce, 16 lekkich krzyżowców, 233 torpedowce i kontrtorpedowce, 84 łodzie podwodne, oraz 3 okręty awionatki.

Flota powietrzna amerykańska składa się z 53 eskadr płatowców w stanie czynnym i 45 eskadr w rezerwie.

Armia regularna liczy 12.382 oficerów i 118.750 szeregowców. Na wyspach Filipińskich, które stanowią amerykańską bazę wojenną morską na południe od Japonii, znajduje się garnizon w sile około 12.000 ludzi, a poza tem stacjonują tam okręty wojenne, mające do dy-

spozycji doki, arsenały, składy. Na wyspach Hawajskich załoga amerykańska sięga 16.000 ludzi. Główny port wojenny na Hawaj — Pearl Harbour — jest silnie ufortyfikowany i stanowi pierwszą stację morską dla floty wojennej, która wpływa z kanału Panamskiego na wody Pacyfiku.

Przytoczone wyżej cyfry i dane nie ujmują, rzecz prosta, potencjonalnej siły ofensywnej Stanów Zjednoczonych, która, dzięki ich zasobom naturalnym oraz potężnemu przemysłowi, może rozwinąć się bardzo szybko.

Or.

Niniejszym komunikujemy, iż nadszedł transport świeżych mrożonych śledzi najprzedniejszych marek i polecamy takowe po cenach nader niskich

J. DEGENSTEIN i S-ka

Łódź, Stary Rynek 4.

Dr. med. MIKOŁAJ BORNSTEIN
ord. w chor. kobiecych i akuszerji
Trauguffa 9 tel. 223-06
od 3 — 5-ej po poł.

Dr. med. Józef Lubicz
chirurg ortopeda
Południowa 9
przyjm. 3—4^{1/2}, telef. 183-17.

MARLENA czy GRETA? — obejrzycie „POKUSĘ”

a przekonacie się, iż taką kreację mogła stworzyć jedynie genialna

GRETA GARBO

Strejk tramwajarzy załamał się

Dziś już odbywać się będzie normalny ruch wagonów po ulicach Łodzi

Posiadacze biletów miesięcznych otrzymają po 12 zł. jako ekwiwalent za bezrobocie w K. E. Ł.

W dniu wczorajszym nastąpił poważny zwrot w trwającej już blisko pół miesiąca akcji strejkowej tramwajarzy łódzkich. Wbrew zdecydowanemu stanowisku komisji strejkowej, pracującej obecnie pod egidą kartelu ZPP., znaczna część strejkujących pracowników tramwajowych zgłosiła się wczoraj z samego rana do dyrekcji KEŁ., wyrażając

GOTOWOŚĆ NATYCHMIAST WEGO PODJĘCIA PRACY.

Ogółem, jak nas poinformowano, z akcji strejkowej wyłamało się trzy czwarte tramwajarzy.

W związku z tym niespodziewanym napływem sił do remiz, wydział ruchu KEŁ. postanowił wypuścić na miasto znacznie większą liczbę wagonów, jak to uprzednio planował. Uruchomiono tedy już około godziny 8 rano poza „dziesiątką”, „jedną”, „dwójką” i „siódmką”, które wypuszczone onegdaj, tramwaje linii nr. 3, 14 i 15.

W godzinach poobiednich wyruszyły na miasto poraz pierwszy od 14 dni tramwaje linii nr. 4, 5, 8 i 3, a

WRESZCIE URUCHOMIONO RESZTĘ LINII.

W ten sposób komunikacja tramwajowa została wznowiona na wszystkich bez wyjątku liniach. Oczywiście, nie została ona jeszcze zupełnie unormowana, gdyż chwilowo z powodu braku personelu lwią część wagonów jeździ bez t. zw. „dodatku”. Jednak według zapewnienia dyr. Ringa w dniu dzisiejszym komunikacja zostanie przywrócona do normalnych rozmiarów.

Wysłki komisji strejkowej

Należy zaznaczyć, że wobec ukazania się wszystkich tramwajów na ulicach miasta, autobusy, które dotychczas utrzymywały komunikację, opuściły Łódź.

Jak wspomnieliśmy AKCJA STREJKOWA TRAMWAJARZY ZOSTAŁA ZAŁAMANA.

Mimo to około 30 proc. tramwajarzy w dalszym ciągu kontynuuje strejk.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji strejkowej postanowiono nawet strejk zaostreżyć. Komisja wraz z kartelem ZPP. zwróciła się o godz. 1 pop. do starostwa grodzkiego o zezwolenie na urządzenie wiecu strejkujących o godzinie 11 w nocy w lokalu kina „Oświatowego”.

Starostwo grodzkie ze względu na bezpieczeństwo publiczne odmówiło zezwolenia na wiec tramwajarzy.

Strejk protestacyjny

JEDNODNIOWY STREJK PROTESTACYJNY w magistracie i instytucjach miejskich i użyteczności publicznej, proklamowany na wczoraj

Do 6 lat za wybijanie szyb

Taka kara grozi ośmiu osobom, aresztowanym onegdaj

Jak już donosiliśmy w pierwszym dniu częściowego ukazania się na mieście tramwajów miało miejsce kilka wypadków wybijania szyb w tramwajach oraz w 2 wypadkach podłożono pod wagony petardy.

Policja udało się aresztować sprawców wybijania szyb w ilości 8 osób. Są to: 20-letnia Marjem Wrzońska (11 Listopada 33), 23-letnia Ruchla Zajbert (Fajtra 15), 22-letnia Ajgla Olsztajn (Fajtra 15), 21-letnia Bajla Karmioł (Berka Joselewicza 18), 19-letni Henoch Izrael (Franciszkańska 9), 18-letni Majlech Abramowicz (Północna 14), 19-letni Jusek Kutas (Podrzeczna 6), 22-letni Jusek Wilczyński (Cegiel-

niana 65).

Sprawcy podłożenia w dwóch wypadkach petard nie zostali ujęci i policja ich energicznie poszukuje.

Wypadków wybijania szyb było cztery, mianowicie dwa na ulicy Nowomiejskiej oraz po jednym na Widzewie i Placu Reymonta, petardy zaś podkładano przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Nawrot oraz przed domem Nr. 5 na ulicy Piotrkowskiej.

Jak nas informują stery miarodajne, aresztowani sprawcy wybijania szyb odpowiadają będąc z artykułu 509 kodeksu karnego, który brzmi „winny zmuszenia pracowników za pomocą gwałtu na osobie lub gro-

by karalnej do urządzenia zmozy przewidzianej w art. 367 K. K. ulega karze zamknięcia w więzieniu na przeciąg od 1 do 6 lat (wykonawcy od 1 do 3 lat, podżegacze zaś od 3 do 6 lat więzienia).

Należy tu wyjaśnić, iż wyżej wspomniany artykuł 367 kodeksu karnego dotyczy uczestników zmozy, którzy dopuścili się w czasie trwania umowy umyślnego uszkodzenia przedsiębiorstwa.

Artykuł ten w końcu zaopatrzony jest uwagą, iż dotyczy to w pierwszym rzędzie instytucji użyteczności publicznej. Uwaga ta powstała naskutek wydanego w swoim czasie orzeczenia sądu najwyższego.

Zyrandole

oraz wszelkiego rodzaju lampy mieszkalne i biurowe

polecane na raty i za gotówkę

Sklep Elektrowni Piotrkowska 115. Tel. 134-42.

Sprzedaj wszelkich aparatów elektrycznych i radjowych zelektryfikowanych.

Wszelkie pokazy nie obowiązują do kupna.

raj przez klasowe i inne związki zawodowe pracowników komunalnych i instytucji użyteczności publicznej dla poparcia strejkujących tramwajarzy, udał się naogół doskonale.

W całym magistracie, za wyjątkiem wydziału opieki społecznej, instytucjach wychowawczych, szpitalach i pogotowiu ratunkowym, praca zamarta od samego rana.

Jedynie kasa miejska była normalnie czynna.

Strejkujący pracownicy i urzędnicy miejski zostali niemal zdziwieni, dowiedziawszy się, że ci, których popierają, wyłamali się z ogólnej solidarności i podjęli pracę.

Ze względu na tak niespodziewany obrót w strejku, klasowe związki pracowników użyteczności publicznej postanowiły zwolnić pracowników gazowni i elektrowni, oraz część pracowników w kasie chorych, którzy

MIELI ZASTREJKOWAĆ OD GODZINY 3 POP.

od wykonania uchwały strejkowej.

Pracownikom tych instytucji zakomunikowano, że strejk protestacyjny został w ostatniej chwili odwołany.

Bezpieczeństwo

Dzień wczorajszy miał naogół niezwykle spokojny przebieg. Żadnych zajść nie zaobserwowano do późnego wieczora.

Na mieście w dalszym ciągu krąży patroł policyjny, które strzegą porządku i spokoju.

Przed remizami skonsygnowano większe oddziały policyjne. Strejkujący tramwajarze zbierają się grupkami przed remizami, obserwując ruch tramwajów.

Onegdaj wobec braku personelu, po pierwszej zmianie tramwaje około godziny 8 w. zaczęły zjeżdżać do remiz. W dniu wczorajszym natomiast sytuacja się gruntownie zmieniła i

TRAMWAJE KURSOWAŁY NORMALNIE do późnej nocy.

Jak nam oświadczył dyr. Ring najprawdopodobniej w dniu dzisiejszym zgłoszą się do remiz dalsi, starszy tramwajarze, którzy po podpisaniu deklaracji, iż zgadzają się pracować na nowych warunkach, obejmą obsługę sieci tramwajowej na mieście.

Strejk powszechny?

Przedstawiciele komisji strejkowej trwają jednak nadal przy swych żądaniach i domagają się anulowania przez dyrekcję drugiego okólnika, na mocy którego

COFNIĘTO PRACOWNIKOM URLOPY, GRATYFIKACJE I T. P.

Komisja ma nadzieję, że ministerstwo jednak zabierze głos w całej tej sprawie, aby zlikwi-

dować konflikt w drodze polubownej. Na poniedziałek zamierza ona zwołać wielkie wiece, aby omówić możliwości proklamowania strejku powszechnego w Łodzi. Oczywiście, że obecnie duży wpływ na poczynania komisji wywiera kartel ZPP.

Inspektor okręgowy p. Wojtkiewicz nie wrócił jeszcze z Warszawy i przybycie jego oczekiwane jest przez komisję i strejkujących z niecierpliwością.

12 złotych otrzyma posiadacz biletu miesięcznego

Wobec licznych zgłoszeń osób, posiadających miesięczne kwartalne i roczne bilety tramwajowe, aby dyrekcja KEŁ. zwróciła im pieniądze za bilety abonamentowe dyrekcja tramwajów odbyła specjalnie posiedzenie, na którym poddała szczegółowym rozważaniom powyższą sprawę.

Po omówieniu prawnej strony zagadnienia, dyrekcja doszła do wniosku, że posiadacze biletów abonamentowych

MAJĄ PRAWO DOMAGAĆ SIĘ EKWIWALENTU

za czas strejku. Mimo, że na odwrotnej stronie biletów miesięcznych i kwartalnych wyraźnie zastrzeżono, że „w razie jakiegokolwiek przerwania w ruchu tramwajów, tak w dzień, jak i w nocy, czy to chwilowo, czy

to dłuższy czas trwającej, oraz w razie zmiany rozkładu jazdy, abonent nie może rościć żadnej pretensji do zarządu KEŁ.” to jednak ten przepis nie może tu mieć zastosowania, albowiem

NIE ZOSTAŁ ON ZAACEPTOWANY PRZEZ STRONĘ PRZECIWNĄ,

którą miał obowiązywać.

Biorąc ten wzgląd pod uwagę, dyrekcja postanowiła wypłacić wszystkim posiadaczom abonamentowych biletów ekwiwalent za poniesione straty

W WYSOKOŚCI 12 ZŁOTYCH, licząc po 1 zł. dziennie.

Posiadaczom biletów ulgowych żaden ekwiwalent wypłacony nie będzie.

Ekwiwalent zostanie zainteresowanym zbonifikowany przy odnowieniu biletów na m. lut. r. b.

Ubezpieczenie pracowników

Jako charakterystyczny szczegół podać należy, że w czwartek dyrekcja KEŁ. obawiając się o celność i życie kontrolerów i nowozaangażowanych pracowników, którzy, jak wiadomo, uruchomili onegdaj pierwsze wozy tramwajowe, postanowiła ich ubezpieczyć.

Zwrócono się do Poznańskiego Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń S. A., gdzie

ZAASEKUROWANO 122 PRACOWNIKÓW

w ten sposób, że w razie kalectwa, towarzystwo wypłacić miało

10 TYS. ZŁ., a NA WYPADEK ŚMIERCI 20 TYS. ZŁOTYCH OD OSOBY.

Jak się okazało do aktów terronu nie doszło i nikt z obsługi, która uruchomiła tramwaje, nie ucierpiał fizycznie.

Do Redakcji „Głosu Porannego” w Łodzi.

Powołując się na art. 21 dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z dnia 7 lutego 1919 r., proszę o umieszczenie na 1 stronie temi samymi czcionkami, co wiadomość, podana w „Głosie Porannym” z dnia 30 stycznia 1932 r. w nr. 30 w artykule p. t. „Tramwaje na mieście” — następującego sprostowania:

Nieprawdą jest, że po incydentach, jakie zaszły w piątek dnia 29 stycznia 1932 r. niektórzy pracownicy tramwajarze otrzymali ochronę policyjną, że eskorta policji w wagonach została o godzinie 3-jej popoł. wycofana.

Prawdą natomiast jest, że w piątek dnia 30 stycznia 1932 r. tramwaje przez cały dzień kursowały bez żadnej pomocy i eskorty policyjnej.

Starosta Grodzki
(—) K. Podobiński.

Prezydent Rzplitej jako uczyony i badacz

Pragnąc uczcić dzień imienia p. prezydenta Rzplitej, prof. Ignacego Mościckiego, „Polskie Radio” nada w dniu tym, a więc jutro, dnia 1 lutego o godz. 17,10 odczyt jednego z najbliższych współpracowników Dostojeńskiego Solenizanta na polu naukowym, dyrektora chemicznego instytutu badawczego, dra Zenona Martynowicza.

Tytuł odczytu — „Prezydent Rzplitej jako uczyony i badacz” pozwala przypuszczać, że dr. Martynowicz oświetli w nim znakomite prace uczonego elektrotechnika, długi szereg dokonanych przezeń wynalazków i ulepszeń, jego predykcje do przemysłu wojennego, słynne w świecie całym metody użytkowania chemicznych nieużytków, cenne rezultaty osiągniętych w dziedzinie chemii produktów używających, cudowne niemal wskrzeszenie fabryk chorowoskich w momencie, gdy zaborycy tak byli pewni, że polacy rady sobie z nią nie dadzą, iż nie zniszczyli jej nawet, gdy ją mieli opuszczać — a wreszcie wiekopomne dzieło, dokonane już w dobie ostatniej, którym było stworzenie nowego. Chorowoska w Mościcach pod Tarnowem (r)

Dr. Rózaner

choroby skórne i weneryczne

powrócił

Narutowicza 9. Tel. 128-98.

W interesie chorych, pragnących wyleczyć się z astmy, kataralnego zakażenia szczytów płucnych, kaszlu, chrypki lub załęglenia dróg oddechowych, należy zapoznać się z broszurą firmy Puhlmann & Co. Berlin Nr. 791 Müggelstrasse 25-25a, którą wysyłamy gratis i franco. Blisze szczegóły w dzisiejszym ogłoszeniu.

Tajemnica Grand-Hotelu

40.000 złotych za wykrycie sprawców milionowej kradzieży w numerze pani Ciunkiewiczowej

Kraków, 30 stycznia.

Tajemnica Grand Hotelu! Od tygodnia już krąży na ustach całego Krakowa, jest tematem codziennych rozmów na ulicach i w lokalach, a jednak... nie może znaleźć dotychczas rozwiązania. Mówi się o niej różnie, komentuje ją z wielu stron, a trudno znaleźć jej wyjaśnienia. Jedni szukają złodziei, inni znów widzą w całej historii wybryk szisteryzowanej fantazji, a są wreszcie i tacy, którzy doszukują się w całej aferze jakiejś „pułapki” na premię asekuracyjną.

Na pierwszy rzut oka nie nie przemawia przeciw temu, jakobymy mieli do czynienia z czemś innym, jak z „najoryginalniejszą” kradzieżą hotelową. Elegancki hotel, piękna, wprawdzie nieco podstarzała, lecz zawsze jeszcze wesola pasażerka, futra, klejnoty, zagraniczne waluty, rozcięte walizki, a wreszcie tajemnicze zgrzyty i szmery za kotarą w pokoju hotelowym. Jaknajlepsze to dla rozwoju akcji w normalnym kierunku. A więc idą kolejno olbrzymie szpalty w prasie codziennej o „sensacyjnej kradzieży”, policja bada i szuka, „bohaterka” z nadmiaru wrażeń kładzie się do łóżka i... przyjmuje reporterów, którym udziela wywiadów. Pisze się już o „szczurach hotelowych”, już, już, a sprawcy znajdują się w pułapce. Wszystko w największym porządku, ale... małe „ale”

Są pewne niedociągnięcia w tym całym obrazie, są pewne usterek, napozór drobne, nie są znaczące, a jednak widoczne

dla oka fachowca, jednak konieczne dla doskonałości całości kształtu, a więc zaczniemy od samego początku.

Przyjeżdża do Krakowa bogata podróżniczka. Wysiadła z bagażem i jedzie do hotelu.

Zajeżdża przed hotel, wchodzi do hallu, wybiera sobie pokój i idzie na górę. A tymczasem na ulicy przed hotelem stoi dorożka, a na niej leżą dwie zwykłe, skromne, brązowe walizki, zawierające milionowe skarby. Właścicielka ich odeszła sobie najspokojniej do pokoju, a swe skarby miljonowe zostawia na łasce losu, pod opieką służby hotelowej oraz dorożkarza, który mógł wszak, bez przeszkody z czyjejs strony, odjechać sobie z temi skarbami i zniknąć na zawsze. Czy nie jest to lekkomyślność? Nazwijmy to tak!

Miljonerka przyjechała. Miejska w hotelu kilka dni, wycho-

O istnieniu Europy



zdecydować mają wleczne konferencje.

dzi często na miasto, podobno bawi się wesoło, przebywa w towarzystwie eleganckich panów, ale zawsze skromnie ubrana. Nikt nie widział tych wystawnych futer, które miały być przechowywane w dwóch zamkniętych walizkach. Nie miały ujrzeć światła dziennego w Krakowie, ani piękne futro szenszyłowe, ani bogata etola. W ścianach walizek zamknięte były bezcenne klejnoty, brylanty i perły, kolje i sznury pereł, a nikt ich nie widział. Nie widziała ich p. Zakrzewska, towarzysząca p. Ciunkiewiczowej, nie widziała ich służba hotelowa, nie widział ich krakowski znajomy, który przebywał w towarzystwie tej pani i zgłaszał o kradzieży w urzędzie śledczym.

Kradzieży dokonano! Znalazł się śmiałek, który wkradł się do hotelu, położonego przy jednej z najruchliwszych ulic miasta, gdzie kręca się dziesiątki gości, interesantów i służby i dokonał zuchwałego rabunku. Skorzystał z nieobecności właścicielki, poprzecinał walizki. Nie spieszył się jednak wcale ze swą robotą, zrobił to jaknajsolidniej, widocznie nie bał się, że go ktoś spłoszy. Skradł kilka futer, płaszcze, etole, klejnoty, banknoty i uciekł... ale które? Chyba, że przez dachy. „Szczury hotelowe” znają swe drogi.

Właścicielka wchodzi do pokoju, podchodzi do walizki, chce sobie coś wyjąć i nagle widzi, że ją okradziono. Skradziono jej objęty wartości blisko półtora miliona złotych!

Najspokojniej w świecie ubiera się, wychodzi z hotelu i dopiero za pośrednictwem znajomych zawiadamia policję! Ciekawe.

No, ale p. Ciunkiewiczowa jest ubezpieczona. W paryskim oddziale londyńskiego „Lloydu” ubezpieczyła swe rzeczy na 3.700.000 franków. może więc towarzystwo to poweluje jej chociaż częściowo stratę. Może wyśle swych detektywów, którzy znajdą ślady „szczurów hotelowych”. Ale p. Ciunkiewiczowa nie zawiadamia narazie towarzystwa asekuracyjnego o olbrzymiej stracie, jaką poniosła. Może z nadmiaru wrażeń...

A tymczasem w Grand Hotelu się szuka. Dniem i nocą pracują najlepsi fachowcy krakowskiego wywiadu; szuka się w każdym kącie śladów, wertuje się najdrobniejsze szczegóły, przesłuchuje się na każdą najmniejszą ważną okoliczność, bada się wszystkich, którzy nietylko mieli, ale nawet mogli mieć, z całą sprawą coś wspólnego. A dotychczas bez rezultatu. Głębokim mrokiem okryta jest dalej tajemnica pokoju hotelowego nr. 29, gdzie po wrażeń ostatnich dni wypoczywa p. Ciunkiewiczowa.

Krótki komunikat głosi: Bawił w Krakowie delegat towarzystwa asekuracyjnego „Lloyd” w Anglii, który wyznaczył imieniem tego towarzystwa 40.000 zł. za wykrycie albo wskazanie sprawców kradzieży futer i kosztowności w Grand Hotelu na skąd p. Ciunkiewiczowej. Dalsze dochodzenia w tej sprawie prowadzi policja.

Dźwiękowy Teatr Świetny CASINO

Dziś i dni następnych!

Fascynująca powieść ELIZY ORZESZKOWEJ pod tytułem

„CHAM”

Wielki sukces filmu polskiego. W rol. główn. Krystyna Ankiewiczówna i Mieczysław Cybulski
Pocz. o g. 4.30, 6, 8 i 10, w sob. i niedz. o 12 w poł.

I-szy dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi SPLENDID

ul. Narutowicza 20.

Dziś i dni następnych! Film, który wstrząsnął sumieniem całego świata. Najpiękniejsze arcydzieło filmowe epoki, osnute na tle najpopularniejszej powieści Teodora Dreffera, która osiągnęła nakład 2 milionów egzemplarzy p. t. realizacji genialnego Józefa v. Sternberga twórcy filmów „Marokko” i „X 27”. — W rolach głównych 3 gwiazdy Hollywoodu: — płomienna Silvia Sidney, najpiękniejszy amant Phillips Holmes, oran jasnowłosa Frances Dee.

Film tylko dla ludzi o zdrowych nerwach. — Uprasza się o łaskawe przybycie na początek seansów. — Passe partout i bilety wolnych wejść bezwzgl. nieważne. Początek seansów o g. 4 pp. w sob., niedz. i święta o g. 12. Apar. Westerh Electric.

Dźwiękowy Kino-Teatr „CAPITOL” Dziś poraz ostatni!

Rewelacja! Sensacja! Emocja! Coś, co świat podziwiał i uznaje z zachwytem! Pierwszy oryginalny film, opiewający życie dżungli i pustyni

W rol. gl.: Paweł Hoefler, Harald Austin, Barnes Giblin, wodzowie szczepów tubylczych i miejsc. piękności
Tekst mówiony w języku polskim.
Początek w dni powsz. o 4.30, w sob. i niedz. o 1.
Nadprogram: Dźwiękowe dodatki i aktualności z kraju.
Ceny miejsc popularne. Sala mocno ogrzana.

Dźwiękowe Kino LUNA

Dziś i dni następnych! Wielkie arcydzieło dźwiękowe wytwórni FOXA

Konflikt miłości, nienawiści i poświęcenia. Dramatyczne przeżycia na tle martwych obszarów Sahary.
W rolach głównych: Werner Baxter w roli oficera francuskiego i słodka Myrna Loy w roli kobiety szpiega. — Nadprogramy!
Początek o godz. 4 po poł., w soboty i niedziele o godz. 12 w poł. Ceny miejsc w soboty, niedziele i święta na poranki po 50 gr. i 1 zł.

KINO-TEATR PALACE

Dziś i dni następnych! Wielkie arcydzieło wytwórni „UNITED-ARTISTS” 1932

oraz urocza i piękna Mary Pickford poraz pierwszy razem w jednym filmie pg. nieśmiertelnego dzieła Williama Szekspira POSKROMIENIE ZŁOŚNICY
Nad 2-akt. komedia amerykańska oraz najnowsze dźwiękowe aktualności zagraniczne. • Dziś początek o 12 w poł. • Aparatura dźwiękowa światowej sławy Najnowszy model „KLANGFILM”

Dźwiękowe Grand-Kino

Ceny miejsc na poranki od godz. 11—3-ej 75 gr. i 1 zł.

Jeszcze tylko dziś i jutro Ceny miejsc na wszystkie seanse od 1.— zł.

Korzystajcie z okazji i obejrzyjcie czempredzej najweselszy dźwiękowiec polski

„Ułani, Ułani, chłopcy malowani” z Pogorzelską, Dymszą i Krukowskim
Początek o g. 11 przed poł.

Gospodarka świetlna

Jak się dowiadujemy, w dniach 23, 24 i 25 kwietnia br. odbędzie się w Łodzi walne zgromadzenie dwóch stowarzyszeń: Elektryków Polskich i Organizacji Gospodarki Świetlnej.

W tym czasie odbędzie się krajowy zjazd oświetleniowy, połączone z szeregiem naukowych i popularnych wykładów, jak również będą demonstrowane na miejscu przykłady dobrze naświetlonych gmachów reprezentacyjnych oraz organizowane imprezy, które dadzą możność społeczeństwu łódzkiemu zapoznania się z zagadnieniami należytego oświetlenia.

Blizsze szczegóły, związane ze zjazdem, będą stale podawane przez nasze pismo w miarę postępów prac organizacyjnych.

25.770 klm. ponad Afryką polskim samolotem

Dzisiejsza, niedzielna audycja dla dzieci i młodzieży (godz. 15,55 — 16,20) rozpocznie się, jak zwykle, radjotygodnikiem „Co się dzieje na świecie”, który tym razem zainteresuje niechybnie szczególnie filatelistów, bowiem znajdzie się w nim obszerna wzmianka dotycząca stulecia znaczka pocztowego.

Druga część audycji wypełni feljton dr. Marjana Stępowskiego p. t. „Polskim samolotem ponad Czarnym Lądem”. Wyprawę tę odbył, jak wiadomo, w czasie od 1 lu tego do 1 maja ubiegłego roku kpt. Skarżyński z p. Markiewiczem i opisał ją w książce p. t. „25.770 klm. ponad Afryką”. (r)

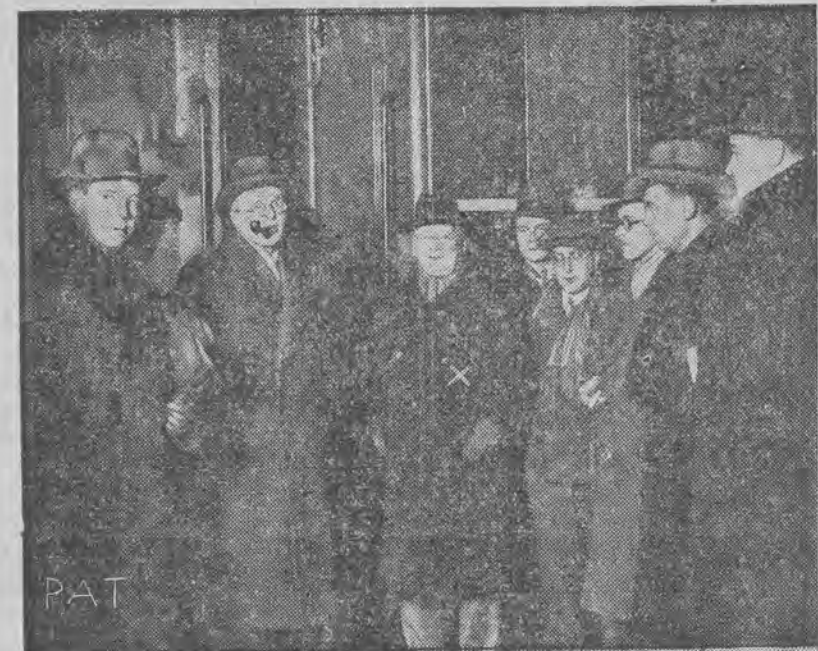
Konkurs na plakat Czerwonego Krzyża

Liga Czerwonych Krzyży w Paryżu ogłosiła konkurs międzynarodowy na afisz propagandowy, mający ilustrować dążenia i charakter kół młodzieży Czerwonego Krzyża. Udział w konkursie brać może młodzież Czerwonego Krzyża wsi i miast.

Polski Czerwony Krzyż rozpisal w związku z tem konkurs krajowy. Termin nadsyłania prac mija z dniem 30 marca r. b. Z pośród wyróżnionych projektów 8 najlepszych przesłanych będzie do Paryża, gdzie w czerwcu r. b. odbędzie się konkurs międzynarodowy.



Litwinow w Warszawie



Komisarz ludowy do spr. zagr. Z. S. S. R. w przejeździe na konferencję rozbrojeniową do Genewy.

Przemówienia obrońców w procesie o nadużycia w agencji celnej

(a) Toczący się od kilku dni w sądzie okręgowym w Łodzi proces o nadużycia w magazynie agencji celnej PKP. dobiega końca.

W dniu wczorajszym przemawiali obrońcy oskarżonych adw. adw. Nawarski, Hartman, Cymerman, Menasse, Tykociński, Głogowski, Piotr Kom. Szytygold i Brzeziński, wnosząc obronę oskarżonych urzędników i ekspedjentów.

Obrońcy wskazywali na nie-

dostatecznie stwierdzone fakty, przewinień urzędników i ekspedjentów, względnie na pewien nacisk co do urzędników, którzy przyznali się do nadużyć, jakich się dopuszczali, w obawie przed denuncjacją.

W konsekwencji wnosili o uniewinnienie, względnie o łagodny wymiar kary dla oskarżonych.

Następnie zabierali głos obrońcy ekspedjentów adw. adw. Biłyk, Kończyński i Forelle.

Obrońcy ci wskazali, że dla oskarżonych nadużycia były nieopłacalne, bowiem większą część przywłaszczonych kwot zabierali urzędnicy celni, resztę zaś otrzymywali ekspedjenci.

W dalszym ciągu swych przemówień oświadczyli oni, iż bardzo wątpliwym jest, aby ich klienci, którzy, jako właściciele domów ekspedycyjnych, zarabiali olbrzymie kwoty, łakomili się na drobne sunty, jakie mogli osiągnąć z tych nadużyć.

W konkluzji obrońcy prosili o uniewinnienie swych klientów.

Po przemówieniach obrońców sąd zarządził przerwę, po której wysłuchał ostatniego słowa oskarżonych.

Ci, którzy się do winy przyznali, prosili o łagodny wymiar kary, ci zaś, którzy zaprzeczyli, aby brali udział w nadużyciach, prosili o uniewinnienie.

Wyrok zapadnie jutro w godzinach popołudniowych. (p)

Duński następca tronu



wyłosił przemówienie przy poświęceniu Duńskiego Domu w uniwersytecie paryskim (w pierwszym rzędzie z siwą brodą prezydent Doumer)

Tomaszów

CHOROBY ZAKAŻNE

W ostatnich dwóch tygodniach wydział zdrowia przy magistracie zanotował 3 wypadki ospy wietrznej, 4 wypadki duru brzuszego, 1 płonicy, 8 odry, 9 krztusica, 3 wypadki otwartej gruźlicy.

SZOPENFELDZIARZE GRASUJĄ

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych do sklepu galanteryjnego Abrama Wolberga, zam. przy Pl. Kościuszki nr. 25 weszło 2 osobników, w celu uczynienia zakupów. Po ich wyjściu Wolberg zauważył brak sztuki płótna, o czem zawiadomił policję.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, władze bezpieczeństwa wpadły już na trop, jak się okazało dobrze zorganizowanej szajki.

RADA MIEJSKA.

Dnia 8 lutego r. b. odbędzie się posiedzenie przedbudżetowe rady miejskiej, na którym rozpatrywana będzie sprawa zaciągnięcia pożyczki w sumie 40 tysięcy zł., sprawa funduszu zapomogowego i drogowego. Posiedzenie to zapowiada się bardzo interesująco.

KLUB STRZELECKI

W połowie stycznia r. bieżącego zorganizowany został klub strzelecki. Do zarządu nowoutworzonego klubu weszli: jako prezes por. Kodz, wiceprezes Sapiński, sekretarz Kazimierowski, gospodarz Jakubiec.

Zadaniem klubu strzeleckiego jest szkolenie członków w strzelaniu z broni wojskowej, sportowej, krótkiej i puku.

Klub ma wszelkie widoki do jego rozwoju.

POŻYCZKA DLA SAMORZĄDU

W sobotę, dnia 30 bież. mies. magistrat m. Tomaszowa przyjął pożyczkę z Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości 100 tysięcy złotych, która obrona zostanie na złagodzenie ciężkiej sytuacji materialnej samorządu. O pożyczkę tę magistrat czynił już dawno starania wreszcie po ostatniej interwencji w stolicy u czynników miarodajnych, została ona zrealizowana.

Jackie Hence



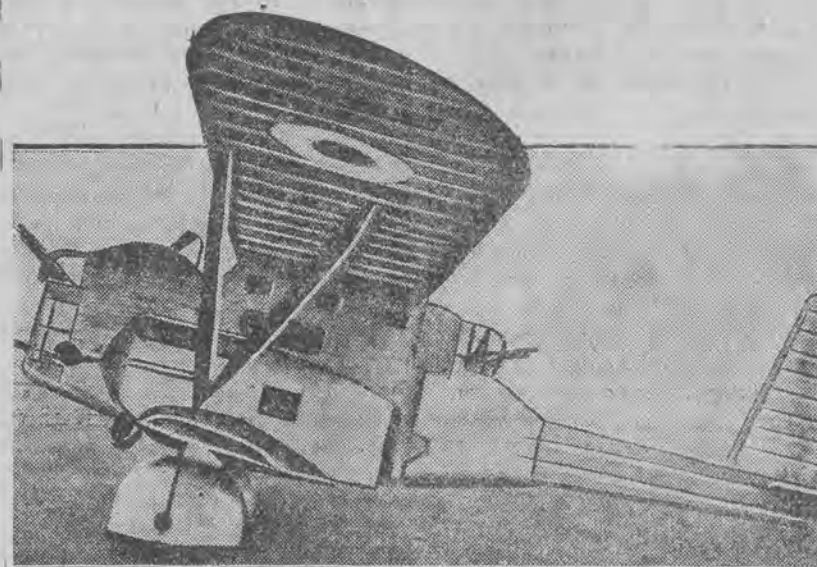
15-letnia sportsmenka angielska zdobyła już na konkursach hipicznych liczne nagrody.

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 9,25 Msza z Bazyliki Wileńskiej.
 - Muzykę organową odegra Wł. Kalinowski.
 - 10,05 Msza h-moll Bacha z płyt gramofonowych.
 - 12,15 Przemówienie b. ministra inż. E. Kwiatkowskiego p. t. „Polska w zmaganiu o swą przyszłość”.
 - 13,15 II część poranku z filharmonji warszawskiej.
 - 15,00 Muzyka z Warszawy.
 - 15,15 Audycja żołnierska z Warszawy.
 - 15,55 Program dla dzieci.
 - 16,20 Audycja poświęcona drugiej rocznicy istnienia rozgłośni łódzkiej.
 - 16,40 „Walka z termometrem” — wygł. C. Jellenta.
 - 16,55 Płyty gramofonowe.
 - 17,35 Odczyt p. t. „Ruch ludności w Europie”.
 - 17,30 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne”.
 - 17,15 Koncert popularny.
 - 19,00 Rozmaitości.
 - 19,20 Komunikat sportowy łódzki.
 - 19,45 Słuchowisko p. t. „Bajka” og. Kurta Goetza.
 - 20,15 Koncert popularny.
 - 21,55 Kwadrans literacki, John Galsworthy: „Babie lato ostatniego Forsyta” — fragment z powieści (tr. z Warszawy).
 - 22,10 Recital forte. Klaudjusza Arrau.
 - 22,40 Komunikat meteor., policyjny oraz wiadomości sportowe z Warszawy.
 - 23,00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.
- AUDYCJE ZAGRANICZNE**
- Hellsberg (276)
 - 19,00 Fortepianowe kompozycje jazzbandowe.
 - Langenberg (472)
 - 20,00 Operetka Falla „Księżniczka dolarów”.
 - Wiedeń (516)
 - 17,45 Muzyka kameralna z fletem (Kwartet E-moll Telemana, Serenada G-dur Regera, Kwartet D-dur Mozarta).
 - Bruksela (338)
 - 21,00 Kwartety smyczkowe Vreulsa i Bacha.
 - Londyn (356)
 - 22,05 Koncert (M. in. Uwertura „Romeo i Julja” Czajkowskiego, Koncert skrzypcowy Głazunowa, Kaprys hiszpański Korsakowa).
 - Strassburg (345)
 - 21,30 Koncert (Uwertura Lala, Symfonia V Beethovena, Uwertura „Ojczyzna” Bizeta).
 - Bukareszt (394)
 - 20,00 Opera Flotowa „Alessandro Stradella”.

Nowy francuski samolot wojenny



zaopatrzone w trzy karabiny maszynowe i 10 miotaczy bomb

Humor zagraniczny



Sprzeczka małżeńska

On: — Co, tą rzecz na twojej głowie ty nazywasz kapeluszem?

Ona: — Co, tą rzecz pod twoim kapeluszem ty nazywasz głową?

Wiadomości bieżące

Osobiste

Długoletni kierownik referatu dla spraw żydowskich oraz kierownik oddziału prasowego przy urzędzie wojewódzkim w Łodzi p. Jan Szper, opuścił w dniu wczorajszym swe stanowisko po pięcioletniej intensywnej pracy.

Odszedł z tego stanowiska p. J. Szpera, koleżki biurowi żegnali bardzo serdecznie, życząc mu dalszej owocnej pracy.

P. Szper przechodzi na stanowisko kierownika wydziału głównego gminy żydowskiej w Łodzi.

Nowa kuchnia dla bezrobotnych

Z inicjatywy i staraniem zarządu grodzkiego związku rezerwistów m. Łodzi, w dniu 1 lutego r. b. o godz. 11-ej w lokalu zaofiarowanym przez firmę „Rosieki, Kaweczki i S-ka” przy ul. Tuszyńskiej 48, nastąpi otwarcie kuchni dla najbardziej potrzebujących mieszkańców dzielnicy Chojny. Na otwarcie kuchni zaproszeni zostali przedstawiciele władz państwowych, oraz wojewódzkiego i grodzkiego komitetu do spraw bezrobocia.

Delegaci Łodzi na krajowy zjazd sjonistyczny

W dniu dzisiejszym zaczyna obradować w Warszawie X zjazd krajowy organizacji sjonistycznej w Polsce. Na zjazd przybywa z Londynu członek egzekutywy wszechświatowej organizacji, który wygłosi referat o obecnej sytuacji w sjonizmie w związku z ostatnimi posunięciami mandatorskich władz angielskich w Palestynie. Referat o sytuacji żydów w Polsce wygłosi pos. Grünbaum.

Łódzka organizacja sjonistyczna deleguje na zjazd pp. pos. dr. Rozenblata, dr. Braudego, ławnika Al. Joela, inż. Zielińskiego, M. Limona, r. Urysolna, Eliezera, Szajna i in.

Zjazd potrwa 3 dni.

Kampanja ekonomiczna włóknarzy zgierskich

Jak się dowiadujemy, włóknarze, zatrudnieni w tkalniach zgierskich postanowili w najbliższych dniach rozpocząć wielką kampanję ekonomiczną. W wielu tkalniach stosowane są znacznie niższe płace, od obowiązujących według cennika oficjalnego, wydane na podstawie umowy zbiorowej.

Sprawa podjęcia akcji o rewizję i podwyżkę płac została zdecydowana na wczorajszym wiecu włóknarzy, w którym wziął udział z ramienia zarządu głównego, w Łodzi p. Krzynowek.

Kształcenie nauczycielstwa i szkoły zawodowe w świetle nowego projektu ustawy o ustroju szkolnictwa polskiego

Co mówi w tej sprawie minister oświaty p. Jędrzejewicz

„Głos Poranny” donosił przed paroma dniami o projekcie ustawy o ustroju szkolnictwa.

Omówiliśmy w ogólnych zarysach walory nowego projektu, podkreślając dodatnie strony różnicowania typów szkół i odsunięcia na dość znaczny okres czasu trudnej i decydującej cewili wyboru drogi do dalszych studiów, czy pracy zarobkowej, danego abiturjenta.

Chodziło teraz tylko o naszkicowanie sposobu rozwiązania przez nowy projekt ustawy problemu kształcenia szkolnictwa zawodowego.

W tej to aktualnej sprawie wypowiedział się przed paru dniami minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego p. J. Jędrzejewicz.

W postanowieniach projektu do tych szkół szkolnictwa zawodowego przewija się myśl — wyjaśnia p. minister — którą ustawa będzie przeprowadzać we wszystkich działach, a mianowicie odsunąć decyzję wpływającą na rodzaj przyszłego zawodu do czasu dojrzałości młodego człowieka, po drugie zaś, nie zamykać mu sztucznie, po skoń-

czeniu szkoły dróg, wiodących w różnych kierunkach.

Jeżeli chodzi o kwestję kształcenia nauczycieli szkół powszechnych, dołącza się tu jeszcze sprawa podwyższenia poziomu studiów. Z tych to względów płynnie postanowienie projektu, że odtąd kształcenie przyszłych nauczycieli szkół powszechnych w dziedzinie ich zawodu ma się odbywać nie po szkole powszechnej, lecz po czteroletnim gimnazjum i trwać ma trzy

lata, podczas gdy dzisiejsze seminarja operują się o 7-letnią szkołę powszechną; trwającą pięć lat. Po tem studjum, prócz zawodu nauczycielskiego i inne drogi mają stać otworem.

Odnosnie szkolnictwa zawodowego projekt ma na celu uporządkowanie i zwiększenie uprawnień. Nie należy hamować różnorodności typów szkół, a przeciwnie, należy w ścisłym przygotowaniu do ży-

cia gospodarczego i do ogólnego programu gospodarczego państwa, rozwój ten popierać.

W całej tej różnorodności należy jednak zachować myśl i porządek. Społeczeństwo musi dokładnie orjentować się nie tylko w tem co każda z tych szkół daje pod względem fachowym, lecz również pod względem poziomu.

Dzisiaj nieraz granice zlewają się i poziom a więc moralna podstawa uprawnień staje się nieuchwytną. Dlatego przy wybitnym udziale fachowców i sfer zainteresowanych podjęto prace. Rezultat tej pracy objawił się w projekcie w postanowieniach, dotyczących stopni szkół zawodowych. Będą one ze względu na osiągnięty poziom — szkołami niższymi, średnimi oraz szkołami stopnia licealnego. To już wpłynie poniekąd na podniesienie szkolnictwa zawodowego i w tym kierunku pójdzie praca programowa.

Wszystko to zmierza przede wszystkim ku podniesieniu moralnemu, ku wzrostowi szacunku w społeczeństwie dla szkół zawodowych. Chodzi o to, aby chłopiec zdolny, który ukończył szkołę zawodową stopnia gimnazjalnego, nie miał dalszej drogi do studiów zamkniętej, ale mógł dalej kształcić się w szkole stopnia licealnego, a po jej ewentualnym ukończeniu miał otwartą drogę do szkół wyższych, odpowiadających kierunkowi jego dotychczasowej nauki. Rozumie się, dotyczy to tylko zdolniejszych i nie może być odczytaniem ogółu młodzieży.

Samo podwyższenie praw szkół zawodowych podniesie ich powagę i pozycję w społeczeństwie, ułatwi skierowanie pędu młodzieży ku tym szkołom, zamiast uniwersytetom.

Podniesienie szkolnictwa zawodowego, to sprawa pierwszorzędnej wagi. Jest to sprawa rozwoju gospodarczego, wzmoczenia nie tylko naszych sił wewnętrznych, ale i odporności nazewnatr.

Wyrok na Jakóba Szlama złagodzony został do 2 lat więzienia

(a) W swoim czasie głośna była w Łodzi sprawa Jakóba Szlama, który dokonał napadu w celach rabunkowych na Herbę Wajnberg, kasjerkę firmy Mazo i Lampert. Napad dokonany był w klatce schodowej, domu, przy ul. Piłsudskiego nr. 76, przyczem Szlam uderzył kasjerkę flaszką w głowę i nie zabrawszy teczek z pieniędzmi — zbiegł.

Sąd okręgowy w Łodzi, skazał go na 6 lat więzienia.

W dniu wczorajszym sprawa rozpatrywana była w sądzie apelacyjnym w Warszawie. Wyssilki obrony skierowane były ku zmianie kwalifikacji prawnej przestępstwa i uznaniu Szlama winnym jedynie gwałtu na osobie przez zadanie lżejszego uszkodzenia ciała, a nie usiłowanie zabójstwa.

Orzeczenie biegłych wypadło krzywnie dla oskarżonego. Ustaiono, że butelka nie jest narzędziem, używanem normalnie przez morderców z premedytacją, że była zakorkowana, wobec czego odpada podejrzenie, iż Szlam zamierzał oblać napadniętą kwasem solnym, wreszcie stwierdzono, że napełniona butelka nawet przy silniejszym uderzeniu nie mogła pęknąć.

Sąd apelacyjny, przychylając się do wywodów obrony, złagodził Jakóbowi Szlamowi karę do 2 lat więzienia, zastępującego dom poprawy.

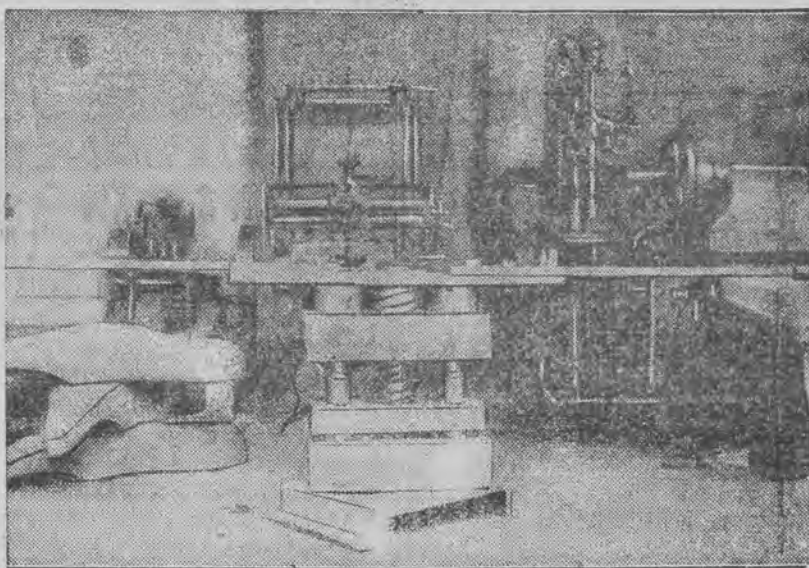
Zmiana przepisów ubezpieczenia pracowników umysłowych

Minister pracy i opieki społecznej wydał rozporządzenie, zmieniające niektóre obowiązujące dotychczas przepisy w sprawie ubezpieczenia pracowników umysłowych.

M. in. rozporządzenie to zmienia częściowo terminy zgłaszania nowych pracowników do zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych przez przedsiębiorstwa, ponadto zaś zawiera postanowienia w sprawie powiadomienia Z. U. P. U. o wszelkich zmianach, jakie nastąpiły w ciągu miesiąca kalendarzowego, w wynagrodzeniu poszczególnych pracowników, w ich stosunkach służbowych i rodzinnych.

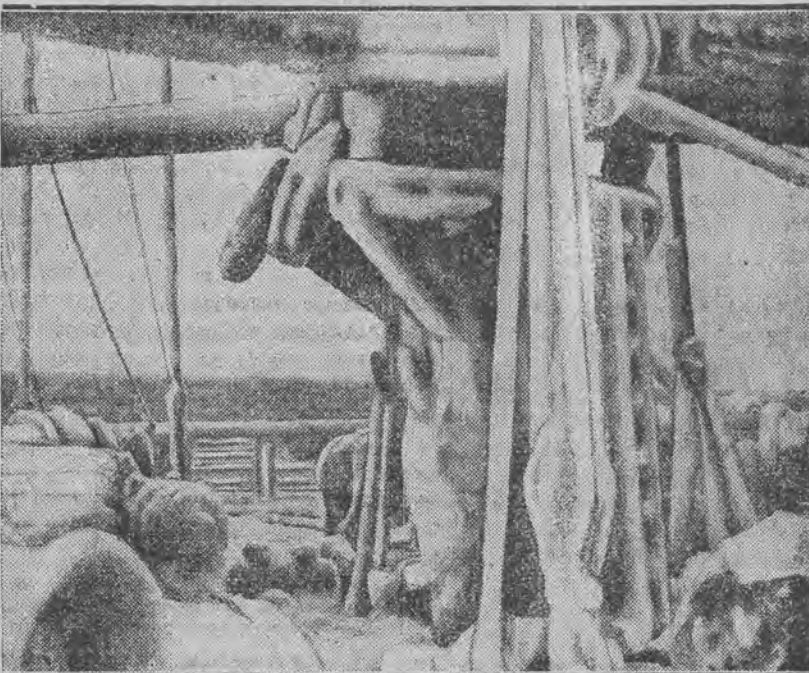
Rozporządzenie reguluje również procedurę zwalniania pracowników w pewnych wypadkach od ubezpieczeń w Z. U. P. U., nakoniec zmienia treść czterech formularzy, używanych dotychczas przez zakłady ubezpieczeń pracowników umysłowych. Rozporządzenie nie to wejdzie w życie z dniem wprowadzenia do statutów poszczególnych zakładów ubezpieczeń nowych formularzy.

Wnętrze pracowni d-ra Salabana



gdzie ten wybitny fałszerz sfa brykował 30 tysięcy 2-markówek.

Pokład wielkiego statku



pokryty skorupą lodową podczas as podróży po Atlantyku.

Dwa serca biją w walca takt?!

Całemu światu brak słów na wyrażenie swego największego zachwytu!



Coś, czego się jeszcze nigdy nie widziało i nie słyszało. Film o niebywale emocjonującej treści!

TRAMP
HORN
Reżyserja W.S. VAN DYKE



Bezplatna podróż na Targi Lipskie:

Wiosenne Targi Lipskie 1932 r.:

O szczegółowych warunkach informują pierwszorzędne Biura Podróży i Przedstawiciele Targów Lipskich
Władysław Glazer, Warszawa, Al. Jerozolimska 41, telefon 230-55.
oraz Bruno Moritz, Łódź, Wólczańska 125, tel. 192-78.

Targ Ogólny od 9 do 12 Marca; Wielki Targ Techniczny i Budowlany od 6 do 13 Marca.
Targ Włókienniczy od 6 do 9 Marca; Targ na artykuły Sportowe i Meble od 6 do 10 Marca.

Marja Rubinsteinowa

Otwock - Śródborów, Konopnickiej 17, posiada w pensjonacie kilka wolnych miejsc.
Latem w Rabee. 124-1

Czy choroby płucne są uleczalne?

Przy astmie, katarze szczytów płuc, chronicznym kazeju, flegmie, długotrwałym zachrypnięciu, winien czytać każdy broszurkę pod powyższym tytułem. Autor p. DR. GUTTMANN, b. naczelny lekarz Finsenowskiego zakładu kuracyjnego, wskazuje w sposób zupełnie dostępny drogi naturalne do usunięcia tych ciężkich cierpień. Każdy cierpiący otrzymuje taką na żądanie za darmo i bez opłaty posta. Należy napisać pocztówkę (ofrankowaną 35 gr.) z podaniem dokładnego adresu do: PUHLMANN & Co, BERLIN 791, Mûggelstrasse 25-25a.

Dr. med. H. SŁOBODSKI

Spec. choroby oczu
Piotrkowska 66, tel. 241-27
przyjmuje od 12-1 i od 3-4/2

Dr. Z. Pinczewska

Polożnictwo, choroby kobiece
GDAŃSKA 57, I piętro,
telefon 108-01
Przyjmuje od 4-ej do 6-ej.

Dr. E. GUTMAN

choroby dzieci
POWRÓCIŁ.
Gdańska 26, tel. 173-00
przyjmuje 4-6

Dr. med. Eychner Jakób

Spec. chorób wewnętrzn. i dzieci
przeprowadził się
na ul. Śródmiejską 12
telef. 111-24
Przyjmuje od 6-8 wiecz.

Dr. med. H. LUBICZ

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana 7
powrócił
telefon 141-32

Przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8 w
W niedziele i święta od 9-11.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. J. Kahane

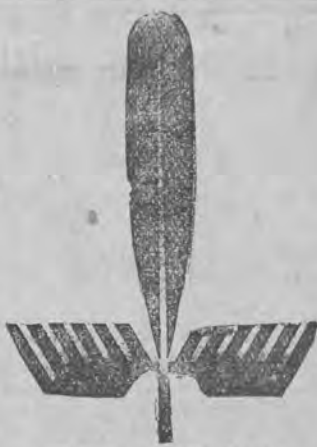
choroby wewnętrzne spec. serca
Radwańska 4, tel. 187-27.
Przyjmuje od 5 do 7 w.

Dr. med. M. Ukraińska-Goldblumowa

chor. kobiece i akuszerka
przeprowadziła się na ul. Piłsudskie
go Nr. 69 (róg Narutowicza) i przyjm.
do-35 pp. Telef. 113-65.

Dr. Ludwik Falk

Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych
Nawrot 7, tel. 128-07
od 10-12 i od 5-7



STENOGRAFI

polskiej i niemieckiej wyucza systemem uproszczonym
HENRYK BERMAN
ul. Przejazd 19. Telef. 136-05.
Początek nauki w nowych kompletach 10 lutego r. b. Informacje i zapisy codz. od 10-11 i od 5-8 w.

20-30,000 zł.

na I-szą bip. nieruchomości w Radogoszcu (obecna wartość około 200.000 zł.) lub nieruchomości w Łodzi (wartość około 500.000 zł. z rocznym dochodem około 30.000 zł.) poszukuje się za dobrem oprocentowaniem celem ekspansji bezkonkurencyjnego przedsiębiorstwa, w którym udział nie wykluczony. Oferty sub. „Gw” do administracji pisma. 2084-3

Meble

stylowe, w najlepszym wykonaniu
tanie nabyć można Piotrkowska 79
w podwórzu. Sypialnie, stołowe,
gablne, oraz pojedyncze meble.
Warunki najdogodniejsze.

OKAZJA

Bardzo tanio do sprzedania w całości oddzielnie: 1) Dom z bardzo ładnym ogrodem około 20.000 kw. metr. 2) 20 placów ogółem ok. 20.000 kw. metr. 3) oraz 20 000 kw. metr. góry żwirowej nadającej się na urządzenie przedsiębiorstwa betonowego lub na parcelację. Oferty sub. „Gd” do administracji pisma. 2111-3

Dr. med. CZESŁAW ROSTKOWSKI

ul. Św. Anny 19, tel. 172-80.
Elektroterapia i światłolecznictwo

DRUKARSKA MASZYNA

plaska w najlepszym stanie z powodu wyjazdu okazuje się do sprzedania. Wiadomość w administracji. 117-2

Sweatry

Poulowery, Reformy przerabia i naprawia, również przyjmuje zamówienia z własnej lub powierzonych wełny. Pracownia sweatrow Traugutta 14, poprz. of., I piętro.

Najnowsza tabela potrąceń

na rzecz podatku od nposzeń obowiązuje od dnia 1 stycznia 1932 roku.

Jest do nabycia w firmie
A. I. Ostrowski
Piotrkowska 55. Tel. 20-354.

Dr. med. L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Nawrot 32 tel. 213-18
przyjmuje od 8-10 r. i od 4-8 w.
w niedziele i święta od 9-12 w poł.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

ZATWIERDZONA PRZEZ WŁADZE PAŃSTWOWE SZKOŁA KOSMETYCZNA

D-RA MARJI LEWINSONOWEJ
Śródmiejska 27 (dawnie Cegielniana 6)
Wykłady i zajęcia praktyczne prowadzone są przez lekarzy specjalistów.
Informacje i zapisy od 10 do 8

Restauracja-Dancing
„MOULIN-ROUGE”
MONIUSZKI 1, tel. 111-04.
Nie licząc się z olbrzymimi kosztami i pragnąc naszych Sz. Bywalców wprowadzić w zupełnie nowe nastroje wprowadziliśmy przebojową ORKIESTRĘ (secstet), która cieszyła się niebywałym powodzeniem w przodujących lokalach stolicy. Poza tym szlagierowy program lutowy. Po raz pierwszy w Polsce, ciesząc się wielkim sukcesem w Berlinie i Rzymie, para tane-
Duo Medgyessy
tańce mondaine,
Siostry Sarneckie tańce salowe,
Janina Ulańska dosk. polska subr.
Początek progr. punkt. o 12 w nocy, w soboty, niedziele i święta **FIVE-O'CLOCK** z pełnym programem.

Kasa Chorych w Łodzi sprzedaje cztery samochody używane,

w tym trzy marki „Ford” i jeden marki „Whipet”. Obejrzeć można codziennie, za wyjątkiem niedziel i świąt w garażu Kasy Chorych, ul. Wólczańska 225. Oferty należy składać w Wydziale Gospodarczym Kasy do dnia 3 lutego 1932 r. 166-2

Światło zgasło, motor stanął?
dzwoń telef. 170-17
„Pogotowie Elektryczne”
dyskursy przez całą dobę, w w niedziele i święta.
?? Naprawa natychmiastowa ??

MACA MASZYNOWA
codziennie świeża
Maka macowa. Zacierki jajeczne.
SUCHARKI na wzór KARLSBADSKICH
oraz wszelkie wyroby cukiernicze poleca znana
CUKIERNIA N. WEINBERGA
Piotrkowska 38, tel. 143-82.
Ceny niższe.

Dźwiękowe Kino-Teatry
ODEON
Przejazd 2
WODEWIL
Główna 1
Nad program:
Dodatek dźwiękowy

Dziś i dni następnych!

Film w nowym literackim i dźwiękowym opracowaniu p. t.

„BIAŁE NOCE” (PRIMA-BALERINA)

Monumentalne arcydzieło z życia carskiej Rosji. Realizacja genialnego reżysera rosyjskiego **Dymitra Bucho-wieckiego**. Hulastyczne orgie oficerów carskiej gwardji. Tajne rewolucyjne stowarzyszenia. Walki morskie. Rewizje i aresztowania. W rol. główn.

Laura La Plante, Raymond Keane i Michał Wawicz.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76
róg Kopernika

Ostatnie 2 dni!

Przepiękny dramat odzwierciadlający życie legji cudzoziemskiej p. t.

W wykonaniu: **Marleny Dietrich, Gary Coopera i Adolfa Menjou.** Nadprogram aktualności filmowe
Początek seansów w dni powsz. o g. 4 p. p., w niedziele i święta o g. 2 p. p., ostatni seans o godz. 10 wiecz.
Ceny miejsc: I 1.25, II 90 gr., III 60 gr.

Następny program: **„DZIESIĘCIU z PAWIAKA”** bohatera epopei z dziejów walk Narodu 1906 roku. W rolach gł.: Adam Brodzisz, Bogusław Samborski, Karolina Lubińska, Zofia Batycka, Józef Węgrzyn i inni.

Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt
Uwaga: Passe-partouts i bilety wolnego wejścia w niedzielę i święta bezwzględnie nieważne.

„MAROKKO”

Uwaga! OKAZJA! Uwaga!
Tania wyprzedaż różnego OBUWIA po niebywale niskich cenach
J. MIRTENBAUM 95 PIOTRKOWSKA 95 | **Prosime ceny sprawdzić na miejscu.**
(róg Andrzeja)
od zł. 3.50

GABINET HIGJENY KOSMETYCZNEJ
„LADY”
 Ceg. alniana 7, m. 8 fr. tel. 209-18
 Wskazanie zabiegów wchodzących w zakres racjonalnej kosmetyki.
Ceny umiarkowane.

Ceny najniższe!!
 wielki wybór
sanek
 Wózków dziecięcych,
 łóżek metalowych,
Materacy,
Wyżymaczek
 w firmie

„WALFISZ”
 ul. Narutowicza 36
 Telef. 215-25.

Baczność, Łodzianki!
 Znana mistrzyni cechu rosyjskiego i polskiego F. GRYNBLAT, która istnieje od 1902 r., chce dać możliwość szerokim warstwom społeczeństwa nauczenia się tak intratnego fachu, jakim jest krawiectwo i bielizniarstwo, naucza kroju, szycia i modelowania teoretycznie i praktycznie (na materiałach) systemem szkół paryskich i angielskich. Cała nauka trwa 3 miesiące i kosztuje tylko 75 zł. Kończącym świadectwa. Za gruntowne nauczanie gwarantuje. Uwaga: Nauczam również bielizniarstwo-systemem szkół wiedeńskich. Dla niżej zarobkowych ulga. F. GRYNBLAT Żeromskiego 9 pr. of. I. p. m. 30, tel. 231-03.

Kaszel
 chrypkę, zakatarzenia nosa, gardła, oskrzeli itp. usuwają
ZIOŁA „POLANA”
 zatwierdz. przez M. S. W. Nr. rej. 1349
Cena zł. 2.—
 do nabycia w APTECE
Dr. Farm. R. REMBIELIŃSKIEGO
 w Łodzi
 ul. Andrzeja 28, tel. 149-91

Wenus
 właśc. Melanja Filip
Piotrkowska 154, I piętro
 poleca po cenach umiarkowanych
pasy, gorsety, biustonosze i gorselety.

„HYGIENA”
 Łódź, Andrzeja 1.
 Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szymb, frotowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz czyszczenie obłok fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Szedowych) oraz pakowanie drzw. i okien na zimę.
 Tel. 106-4Y (przyw.)

BILANS SUROWY
ŁÓDZKIEGO BANKU DEPOZYTOWEGO, SP. AKC. W ŁODZI
 na dzień 31 grudnia 1931

STAN CZYNNY		STAN BIERNY	
Kasa i sumy do dyspozycji	Zł. 1759511.30	Kapitały własne:	
Waluty zagraniczne	642629.93	a) zakładowy	Zł. 2520000.—
Papiery wartościowe	1085185.69	b) zapasowy	1234962.51
Banki krajowe	78821.67	e) amortyzac.	8274.29
Banki zagraniczne	976626.97	Wkłady	3765236.80
Weksle zdyskontowane	5082825.96	Zobowiązania inkasowe	8343703.55
Rachunki bieżące	4407064.81	Redyskonto weksli	154883.36
Ruchomości	74700.13	Banki krajowe	1518722.11
Nieruchomości	206857.32	Banki zagraniczne	214262.87
Różne rachunki	556958.35	Procenty, prowizje i różne zyski	94958.18
Koszty handlowe	1821343.94	Oddziały	2026803.23
Oddziały	954680.22	Różne rachunki	901709.74
Dłużnicy z tyt. kred. remb.	47093.09	Zyski z lat ubiegłych	128918.72
		Zobowiązania z tyt. kr. remb.	500014.73
			47093.09
Suma bilansowa:	Zł. 17694299.38	Suma bilansowa:	Zł. 17694299.38
Udzielone gwarancje	1298441.90	Zobow. z tyt. udziel. gwar.	1298441.90
Inkaso	2256094.01	Różni za inkaso	2256094.01
Razem	Zł. 21248835.29	Razem	Zł. 21248835.29

KOTYLJONY NA KARNAWAL
 w największym wyborze po cenach bardzo niskich dostarcza w komis
„Raj dziecięcy” Łódź, Narutowicza 34, Telef. 192-55.
UWAGA: Na miejscu wielki wybór najrozmaitszych zabawek, gier towarzyskich i klinika lalek.

Do akt. Nr. E. 86 | 1932
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Rewiru 19-go zam. w m. Łodzi, przy ul. Zielonej 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dn. 22 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Konstantynowie ul. Łaska Nr. 4 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do firmy „Grossbart i Heyman Spadkobiercy” i składających się z maszyny draparki oszacowanej na sumę zł. 1200.— Sposób i szczegóły takowych przejrany być może w dniu licytacji.
 Łódź, 28/1-32 r.
 Komornik P. Pilichowski

Do akt. Nr. 37 | 32
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 3-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Mielezarskiego Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 lutego 1932 roku, od godziny 10-ej rano, w Łodzi, przy ul. Juliusza 26 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Artura Gnanka i składających się z kredensu i szafy oszacowanych na sumę zł. 620.—
 Łódź, dn. 29.1.32.
 Komornik K. Suzin

„SANATO”
 Zakład Półożniczo-Chirurgiczny
 Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
 Oddział półożniczo-ginekologiczny
 Dr. med. Sz. Eigerowa
 Dr. Reitler Kurjańska
 Dr. med. J. Baum
 Dr. med. W. Eychner
 Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.
 Opleka nad dzieckiem Dr. med. J. Polakow
 Oddział chirurgiczny Dr. med. M. Kantor, godz. przyjęć 1—2 pp.

Dr. med. HELLER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
 UL. NAWROT 2
 TELEFON 179-99
 Przyjmuje do 10 r. i od 4—6 wiec w niedziele od 11—2 po południu Dla pań spec. od godz. 4—5 pp.

Poradnia WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1
 TEL. 205-38
 czynna od 8 rano do 9 wiec. 11—1 przyjmują 2—3 kobiety—lekarz w niedzielę i święta od 9—2 pp, leczenie chorób wenerycznych i skórnych **PORADA 3 ZŁ.**

Dr. med. Z. DATYNER
UROLOG
 Piłamowicza 2 tel. 148-95
 Choroby neruk, pęcherza i dróg moczowych
 Godz. przyjęć od 9—10 i 6—8 w.

Doktor WOŁKOWYSKI
 Cegielniana 4, tel. 216-90
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
leczenie djatermją i elektroterapią (lampa kwarcowa)
 Przyjmuje od 9—2 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1. Dla pań od 6 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

Dr. med. Sadokierski
Stomatolog-chirurg
 choroby zębów, szcęk, dziąsła, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
 Rentgen elektroterapija
 Ordynuje 3—7 7697
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

Doktor W. Łagunowski
WZNOWIŁ PRZYJĘCIA
Piotrkowska 70
 (róg Traugutta) tel. 181-88
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopętlowych. Leczenie światłem: promieniami Roentgena i lampą kwarcową. Przyjmuje od 8.50 do 10.30 rano, od 1-ej do 2.50 pp., od 6 do 8.50 wiec w niedziele i święta od 10 do 1-ej. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Lekarz-dentysta Helena HALPERN
 przyjmuje od 3—7 po poł.
Cegielniana 15
 od 9—2 w Lecznicy „Vita”

Dr. Med. J. Szmertłowski
Akuszer-Ginekolog
 przyjm. od 3—5 i 7—8 w.
Piotrkowska 17, tel. 107-13

„OLLA” GUM. I?
 Wasze zdrowie, Szczaćcie i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA”

„ARS”
 Obrazy znanych malarzy
Grafika
 Tkaniny artystyczne
 Piotrkowska 78, pr. ofic. II p.

PRZEDSZKOLE i SZKOŁA KOEDUKACYJNA
Romany Zarzyckiej-Zielińskiej
 w Łodzi, ul. Sienkiewicza 31
 Do przedszkola przyjmuje się dzieci od lat pięciu, którym zapewnią się troskliwą opieką, rozwój intelektualny i fizyczny, przy doskonałych warunkach zdrowotnych, korzystając z posiadanego ogrodu. Przedszkole przygotowuje dzieci 6-cioletnie do kl. „A”.
 Egzamin na II półrocze b. r. szkolnego odbędą się 4, 5 i 6 lutego systemem lekcyjnym w godz. 9 do 1 po poł.
 Zapisy przyjmuje się codziennie od godz. 10 do 11 i pół i od 4 do 6 po poł.

Pokoje umeblowane
 po gruntownym odnowieniu z wszelkimi wygodami, centr. ogrzewaniem, bieżącą ciepłą i zimną wodą
od zł. 80.— miesięcznie
od zaraz do wynajęcia,
 Wiadomość w Zarządzie Hotelu „Savoy”, telefony: 203-38 i 203-39.

8-klasowe Gimnazjum Wieczorowe dla Dorosłych
ADAMA WIERZBICKIEGO
 w Łodzi, Wólczajska 123
 Zapisy na II półrocze przyjmuje sekretarjat szkoły codziennie od 19—21-ej.
 Zajęcia codziennie od godz. 19-ej.
 Początek II półrocza dnia 3 lutego r. b.
OPLATA NISKA

Zarząd Spółdzielni „POSTO”
 powszechnej spółdzielni towarowej z odpowiedzialnością udziałami, niniejszym podaje do wiadomości Członków Spółdzielni, iż w dniu 14 lutego 1932 r. o g. 3 pp. we własnym lokalu przy ul. Piotrkowskiej 60 odbędzie się **WALNE ZGROMADZENIE** z nast. porządkiem dziennym:
 Wybór Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia
 Sprawozdanie Zarządu za rok 1931
 Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1931.
 Wybór władz Spółdzielni na rok 1932
 Wolne wnioski
 W razie braku quorum w pierwszym terminie w tym samym dniu i lokalu o g. 4 pp. odbędzie się Walne Zgromadzenie w drugim terminie, które będzie ważne bez względu na ilość obecnych członków.
UWAGA: Mające się odbyć Walne Zgromadzenie dn. 7 lutego zostało odwołane i odbędzie się dn. 14 lutego r. b.

instytut Kosmetyczny SŁAWA Czesławy Bornsteinówny
 Piotrkowska 175, tel. 138-76, parter m. 9.
 Najnowsze metody racjonalnej kosmetyki i higieny. Pielegnowanie cery i włosów. Usuwanie wszelkich defektów cery. Maski radjoaktywne. Usuwanie nadmiernego tłuszczu z podbródka i karku. Upiększanie cery i wieczorowe 3223-15

„Powodzenie” Wielka powieść Liona Feuchtwangera

Błędem jest sądzić, że wartość i aktualność literatury jest wprost proporcjonalnie zależna od warunków gospodarczych i politycznych, w jakich się dany kraj znajduje. Zależność ta bywa często zupełnie odwrotna dość, jako przykład, wskazać polską literaturę emigracyjną w pierwszej ćwierci 19-go wieku, lub z czasów niesłychanej depresji politycznej i socjalnej po upadku powstania styczniowego.

Chodzi jednak o innego rodzaju zależność. O pewnego rodzaju napięcie, dynamikę procesów gospodarczych i politycznych, zachodzących w tonie danego społeczeństwa. Taki potencjał olbrzymiej energii, taka dynamika nie daje już spokoju całemu światu od czasu wojny — tego wielkiego „początku końca”.

Dwa państwa, które śmiało można porównać do kondensatorów tej odczuwanej na całej ziemi energii — to Rosja i Niemcy. Z jednej strony walka gospodarcza zwycięskiej klasy, zdobywanie przedostatnich szafiów kapitalistycznego ustroju i tworzenie innych, nowych form produkcji, które pozwolą ludziom lepiej i pewniej żyć, niż dotychczas. I tutaj — młoda, wychowana w tolstojowskiej klasycznej szkole epickiej literatura, walcząca, reportażywa, pełna samokrytyki i wiary w przyszłość. Z drugiej strony — Niemcy — tygiel, kłapiący, — teren otwartej już prawie wojny domowej, coraz śmielszej ofensywy socjalizmu i rewolucji, i rozpaczliwej, lecz jakże silnej jeszcze kontrofensywy „Nazi”, czyli faszyzmu. Na temle — w literaturze — pierwszy w Europie, generalny niezbyt jednak udany porachunek z wojną (Remarque, Renn, Zweig, de Vring, Frey), coraz mocniejsza twórczość proletariacka (Becher, Gruenberg, Turek, Wolff), a wreszcie szereg dojrzałych talentów, usiłujących w mniej lub więcej podobny sposób mówić o współczesności (H. Mann, Döblin, Wasserman, Werfel), wśród których na czoło wysunął się, znany już przez swego „Żyda Süssa” — Lion Feuchtwanger.

„Powodzenie” („Erfolg”), olbrzymia, blisko 1000 stron licząca powieść — posiada, jak każde rzeczywiste zjawisko na tym świecie, dwie strony medalu. Ta druga strona — to, do czego zresztą otwarcie przyzna-

je się autor — dekadentyzm ideologiczny, pewien snobizm, nawet sybarytyzm w całokształcie światopoglądu i co właśnie wywołuje te braki — jakaś nieufność i obcość wobec prawdziwego i walczącego człowieka pracy, szeregowca nowej klasy. Trzeba jednak przyznać, że tę drugą stronę zwycięsko pokonuje, zmniejsza, odsuwa na drugi plan świetny talent i sprawny mózg autora. Pień powieści — stanowi nie tylko formalnie i materialnie największą część książki, ale przez swoje zdecydowanie, aktualność, rzecz można rewolucyjność — należy do trwałych zdobyczy walczącej literatury. Tym pnieniem jest walka z dzisiejszym ustrojem politycznym na odcinku wymiaru sprawiedliwości — więc sądy, więzienia — i tutaj autor umiejętnie i odważnie demaskuje klasowość i zupełną niewystarczalność aparatu sądowego i działalności współczesnej administracji i sądownictwa.

Rzecz dzieje się w Bawarii w latach 1920 — 23. Treść koncentruje się i obraca dokoła sprawy Marcina Krügera, postępowego i zdolnego dyrektora miejskiej galerii obrazów w Monachium. Krüger jest niemiłe widziany w sferach rządzących i panujących i za pozorne krzywoprzysięstwo, w którym właściwie tylko prokuratura opiera się na fałszywych zeznaniach i krzywoprzysięstwie — zostaje skazany na trzy lata ciężkiego więzienia. Te trzy lata — to czas akcji w powieści. Trzy lata męki niewinnie skazanego człowieka w więzieniu, próżnych starań ze strony przyjaciół. Ostatecznie bezprawie, właściwie rządzące prawo, zwycięża. Krüger umiera w więzieniu na kilka miesięcy przed upływem terminu.

Punktem ciężkości i zarazem decydującym dla wartości hojowej powyższego tematu jest właśnie zużycie tego wypadku, jako swego rodzaju szkła powiększającego, okna na niesprawiedliwość i przemoc całego systemu. Nie chodzi więc o ten wypadek, który, jako wypadek, mógłby się zdarzyć nawet w lepszych warunkach — idzie o zdemaskowanie przyczyn i tła, z którego podobne książki wyrastają w sposób naturalny, więcej — są koniecznością.

Takie ujęcie rzeczywistości życiowej ściśle łączy się z pojmowaniem sztuki, jako oręża,

nie tyle może bezpośrednio życiowej wartości, wartości agitacyjnej — ile, jako historycznego dokumentu. O takie historyczne znaczenie dla swojej książki stara się usilnie Feuchtwanger. Stąd nie tylko, jak widać sam w przedmowie do drugiego tomu, pomija prawdę dnia codziennego z korzyścią dla historii, ale przedewszystkiem dobitnie akcentuje i poświęca wiele stron wypadkom politycznym.

Niesprawiedliwość i krzywda — to system. Powieść nie jest kroniką historyczną, nie trzeba ściśle trzymać się wyznaczonych ram. Na pewnych jednak stronach autor zwyczajnie, po kronikarsku, przytacza fakty z czasów białego teroru w Bawarii — tuż po upadku rad robotniczych. Więc — zabójstwo znanego i utalentowanego pisarza S. Landauera, który został dosłownie rozdeptany żołnierskimi buclorami na śmierć, masakra kilkudziesięciu członków jakiegoś religijnego zgromadzenia — przez pomyłkę, złośliwy żart, w którym wskazano na nich, jako na komunistów. Takich to kilka najprawdziwszych faktów, dalej cyfry — prosto cyfry zamordowanych, następnie już z czasów powieści — ilość procesów, wszczętych za najokrutniejsze przestępstwa organizacji reakcyjnych — dość duża; następnie daleko już mniejsza ilość tych samych procesów — w dalszych stadiach, no i już zupełnie znikoma, wynosząca mniej, niż 10 proc., ilość tych procesów, doprowadzona do rozpra-

Erick Drummond



sekretarz generalny ligi narodów od chwili jej założenia, zgłosił dyktando za swego stanowiska

wy głównej. Fakty takie, następnie dane statystyczne, dotyczące się ruchów ludności, zająć, zbrojeń — nadają książce trawia wagę historycznego dokumentu i prawdy życiowej, a przytem organicznie wprost łączą się z całością utworu, są prosto konieczne w konstrukcji artystycznej powieści.

Trudno dzisiaj mówić o pewnego rodzaju „Iljadzie”, czy „Panu Tadeuszu” — to znaczy epeach o podobnie szerokich kręgach zainteresowania, obejmujących tyle dziedzin życia. Nawet jeśli się weźmie pod uwagę ograniczoną warstwę ludzi, nie mówiąc już o całej klasie gospodarczej. Zwłaszcza zaś wyraźnie występuje ta trudność w dziedzinie życia społecznego. Rozwój i różnorodność administracji, zdemokratyzowanie i różnicowanie sposobów rządzenia — rozciągnęły front życia społecznego do olbrzymich rozmiarów, wprowadziły i będą coraz usilniej wprowadzać wielostronność i różnicowanie odcinków, które niedawno albo wcale nie istniały, albo stanowiły jedną prostą.

Dlatego też — skoncentrowanie uwagi na jednym odcinku — sądownictwie i ministerstwie sprawiedliwości — należy uważać za konieczność, niczem nie umniejszającą rozmachu epickiego Feuchtwangera. Jeśli się jeszcze weźmie pod uwagę organiczne związanie faktów politycznych z treścią, udaną, rewolucyjną do pewnego stopnia analizę ruchów społecznych w Bawarii, w latach 1920 — 23, narodzin tak dziś aktualnego hitleryzmu, sylwetkę Hitlera — mocne zaakcentowanie słabości t. zw. rządów centrowych, niezdolnych i nie pragnących zgnięcia najczarniejszej reakcji, wprost przeciwnie pomagających jej do asymilowania żywiołów demokratycznych — je śli przytem to wszystko znajduje się w artystycznym oświetleniu wielkiego talentu, trudno przejść nad „Powodzeniem” do porządku dziennego i nie nazwać powieści zaszczytnym mianem epeki współczesności.

Istnieje jednak, jak wyżej powiedzieliśmy, również odwrotna strona medalu. To ta niespołeczna, niepolityczna część książki, prywatne życie bohaterów. Nie należy sądzić, że za wodzi tutaj talent autora. Nie podobnego. Spotykamy się w powieści z ludźmi, postaciami i konfliktami życia prywatnego,

których niepodobna zapomnieć. Stary żydowski adwokat dr. Seyer, socjaldemokrata, którego syn wypiera się i zapisuje do hitlerowców, uczestniczy w morderstwie kapturowym, i o tem morderstwie wyrafinowanie donosi swemu ojcu — szlachetnemu i uczciwemu adwokatowi i szczeremu demokracie. Reakcyjny minister Slenk i szereg innych to żywe nieśmiertelne postacie, o których warto pisać nowe książki. Ale, istnieje ale. Autor, który w odniesieniu do spraw społecznych tak usilnie starał się o prawdę historyczną, z pokrzywdzeniem nawet codziennej rzeczywistości, okazuje się tutaj nagle naturalistą. Jeden z bohaterów, literat Tüwerlin, w którym Feuchtwanger przedstawia siebie, wyraża się w pewnym miejscu, że istotą sztuki jest prawda.

Ale niestety nie mówi, jak sobie wyobraża tę prawdę. Czy to ma być prawda autora, czy prawda osób występujących? W tem właśnie sęk!

Okazuje się, że autor, określając tak ogólnie swoje „credo”, jest zwolennikiem tego drugiego rodzaju prawdy. Stąd słabe strony książki. Prawdą w życiu Johanna Kraina są jej miłostki. Zdarzają się, prawda, bohaterka myśli o nich, poświęca im czas — prawda, ale czy są prawdą artysty.

Ta droga prowadzi w prostym kierunku do prymitywnego naturalizmu, gdzie prawdą jest każde przeżycie bohatera, o ile on je tak czuje. Prawdą „życiową” techną powieści Mniszkówny, ponieważ bohaterki i czytelniczki tak myślą i czują. Ale coż to za prawda życiowa, która szkodzi, która ludzi oglupia?! — To nie sztuka, lecz fotografje!

Fotografje Feuchtwangera pojawiają się wtedy, gdy autorowi braknie ideł, natchnienia, a niema ich w części społecznej książki, zjawiają się, gdy występuje na wierzchu nieufność, nieznanomość psychiki człowieka pracy. To nie znaczy, że trzeba koniecznie mówić o ludziach pracy, o proletariatuszach — tylko pisząc o kim „dusza zapagnie”, o „najgorszych burżujach” — mierzyć ich tymi, do których należy świat, przyszłość, lepsze życie, a więc... prawda pisarza żywego i walczącego.

Rafał Lea.

NOWE PRAWO

Radio Polskie dało swym słuchaczom ostatnio szereg nader ciekawych odczytów. Na szczególne wyróżnienie zasługuje prelekcja wygłoszona przez p. Wiesława Saczyńskiego o projekcie nowego prawa małżeńskiego. Dzięki życzliwości autora tekst tego odczytu, nigdzie nie drukowanego, uzyskaliśmy dla czytelników „Głosu Porannego”. Wskażuje on dowodnie jak żywotne tematy i w jak świetny sposób są poruszane na polskiej fali.

Red.

Polska, nigdy nie miała własnego prawa małżeńskiego. Zawsze posługiwała się cudzem. Przed rozbiorem rządziła się, a raczej była rządzona, w tej dziedzinie prawem kanonicznym, które, jak wiemy, nie uznaje ani ślubów cywilnych, ani rozwodów. Żna tylko unieważnianie małżeństw. Za czasów Królestwa Warszawskiego posługiwaliśmy się kodeksem Napoleona ze ślubami cywilnymi i z rozwodami, orzekanymi przez sądy państwowe. Przyczem w ciągu tego czasu wzięto tylko 3 śluby cywilne bez obrzędku religijnego i orzeczone 7 rozwodów bez zatwierdzenia ich przez władze kościelne. Królestwo Kongresowe używało w dalszym ciągu kodeksu Napoleona. W odniesieniu jednak do postanowień dotyczących małżeństwa, poszło ono częścią wo za Francją, która po restauracji Burbonów skasowała rozwody i śluby cywilne, a wprowadziła kościelne. Pod wpływem tych prądów restauracyjnych sejm Królestwa Kongresowego w r. 1825 przyjął projekt do prawa małżeńskiego, mocą którego śluby cywilne zostały zastąpione kościelnymi, ale orzecznictwo rozwodowe pozostało nadal właściwością sądów koronnych. Czyli innymi słowy, władze Królestwa Kongresowego uznawały nadal rozwody, orzekane w drodze cywilnej i stanowiska swego nie zmieniły do końca. W każdym razie faktem jest, że ostatni sejm przedpowstaniowy z roku 1830 93 głosami przeciwko 22 odrzucił projekt ustawy, który chciał skasować rozwody.

Po upadku Królestwa Kongresowego każda z dzielnic posługiwała się narzuconymi im przez zaborców kodeksami, z których prawo małżeńskie rosyjskie z r. 1836 nie dopuszczało ślubów cywilnych, a rozwody przewidywało tylko dla niekatolików. Prawo austriackie uznawało śluby cywilne tylko częściowo, a rozwody dla niekatolików, orzekane przez sądy powszechne. Prawo zaś niemieckie, obowiązujące dotąd w województwach zachodnich, uznaje tylko śluby cywilne oraz rozwody, orzekane przez sądy powszechne. Kto w tych województwach chce wziąć ślub kościelny, może to uczynić, ale dopiero po zawarciu ślubu cywilnego. Tak jest zresztą obecnie w 18 krajach Europy, nie mówiąc o innych częściach świata. Jest to więc najbardziej nowoczesne prawo małżeńskie, jakie Polska otrzymała w spadku po zaborcach.

Ale na tych trzech kodeksach się nie kończy. W obecnej bowiem chwili na obszarze państwa polskiego obowiązują 5 różnych kodeksów: 2 rosyjskie (Kongresówka i województwa wschodnie), austriacki, niemiecki i węgierski, obowiązujący na skrawku Spisza i Orawy w poł. krakowskim. Każdy

zrozumie, że tego rodzaju mazaika ustawodawcza w tak ważnej dziedzinie, jak małżeństwo, jest absurdem, wywołującym nieopisany chaos prawny, którego żadne państwo, dbające o praworządność i jednolitość swego ustroju tolerować nie może.

Ażeby wyprowadzić państwo z dotychczasowego zamętu prawnego w dziedzinie życia rodzinnego, komisja kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej przygotowała projekt pierwszego polskiego prawa małżeńskiego. Projekt ten, opracowany przez prof. Karola Lutostańskiego, a przyjęty przez komisję kodyfikacyjną, jednogłosem, został przedłożony ministrowi sprawiedliwości do dalszego załatwienia.

Projekt nowego prawa małżeńskiego opiera się na następujących postanowieniach konstytucyjnych: „Stanowienie wszelkich praw publicznych i prywatnych w państwie należy do zakresu ustawodawstwa państwowego”. „Wymiar sprawiedliwości należy do niezawisłych sądów państwowych, orzekających wyroki w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej”. Uwzględniono dalej postanowienie art. 96, który mówi, że wszyscy obywatele są równi

wobec prawa, którym państwo polskie poręcza w art. 111 konstytucji wolność sumienia i wyznania, a w art. 112 stanowi, że nikt nie może być zmuszony do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych, o ile nie podlega władzy rodzicielskiej lub opiekuńczej”.

Z tych postanowień wychodząc, projektodawcy kierowali się następującymi zasadami: Małżeństwo, jako instytucja społeczna, o podstawowej dla państwa doniosłości, stanowi przedmiot ustawodawstwa państwowego. Tylko państwo ma prawo regulowania stosunków małżeńskich, o ile chodzi o ich skutki cywilne. Prawo małżeńskie musi stąd być jednolite dla całego państwa i nie może dopuszczać jakiegokolwiek organizacji pośredniej pomiędzy obywatelem a państwem. Musi ono być równe dla wszystkich obywateli bez względu na różnice wyznaniowe, narodowościowe, społeczne, czy gospodarcze i nie może uznawać żadnych przywilejów, ograniczających małżonków ze względu na płeć. Nie ogranicza też obywateli co do wstępowania w związki małżeńskie z osobami innego wyznania. Zachowuje pod tym względem całkowicie zasadę wolności sumienia i

wyznania, zgodnie z konstytucją.

Śląd projekt nie stosuje przy musu zawierania małżeństwa tylko w formie cywilnej, jak jest w b. zaborze pruskim lub tylko w formie kościelnej, jak jest w b. zaborze rosyjskim; dopuszcza obie formy za równo-uprawnione pod warunkiem jednak, że ślub zawarty w kościele, musi być przez odpowiedzialnego duchownego lub zaślubionych zameldowany urzędnikowi stanu cywilnego w ciągu 3 dni. Podobny stan rzeczy istnieje od r. 1929 we Włoszech z aprobatą papieża.

Ślub więc ma być zawierany tylko raz: albo przed jednym z urzędników stanu cywilnego, albo przed duchownym odpowiedzialnego wyznania. Duchowny, udzieliwszy ślubu, spisuje o tym faksie protokół w obecności dwóch świadków i protokół ten przesyła właściwemu urzędnikowi stanu cywilnego dla sporządzenia aktu ślubu. Sam protokół duchownego bez aktu ślubu nie może być dowodem zawarcia małżeństwa.

Prawa i obowiązki małżonków w rodzinie są równe. Żona może obok nazwiska męża zachować nazwisko rodowe, jeżeli zastrzeże to sobie w akcie ślubnym. Indywidualna swobo-

da zawarcia małżeństwa doznaje jednak ograniczeń, jeżeli jakieś dziecko potrzeba przeszkodzenia w zawarciu małżeństwa, które bądź nie odpowiada powadze związku, bądź gwałtem jedemu z narzeczonych odpowiednich nieodzownych warunków dla fizycznego i moralnego rozwoju rodziny. Rozciąga się to na obie strony; narzeczonego i narzeczoną.

Nie mogą więc zawrzeć małżeństwa: osoby, pozostające w związku małżeńskim; krewni w linii prostej oraz rodzeństwo rodzone i przyrodnie; powinowaci w linii prostej; osoby, które pozostały w unieważnionym związku lub konkubinacie z wstępnym lub zstępnym drugiej strony; osoby z których choćby jedna dla umożliwienia wspólnego małżeństwa nastawała na życie współmałżonka oraz osoby, dotknięte chorobą umysłową. Ci wszyscy wymienieni nie mogą zawrzeć małżeństwa.

Natomiast nie wolno zawrzeć małżeństwa: pomiędzy dzieckiem a bratem lub siostrą jego rodziców, a także między dziećmi rodziców; między osobami, z których przynajmniej jedna jest dotknięta otwartą gruźlicą, chorobą weneryczną w stanie zaraźliwym albo narko-

Dr. Mieczysław Schleyen

Nauka na usługę

Za co otrzymali nagrodę

W przenikaniu wiadomości o postępach nauk przyrodniczych i technicznych do szerszych warstw czytających największą rolę odgrywa sukces i zewnętrzny efekt. Nagroda Nobla jest okazją, przy której omawia się wyniki badań w gruncie rzeczy nie nowych, lecz aktualnych dzięki tej aureoli sukcesu, wytwarzającej zainteresowanie.

Ostatnio nagroda Nobla z dziedziny chemii przypadła dwóm uczonym niemieckim, Boschowi i Bergiusowi, za prace nad technicznym zrealizowaniem reakcji pod wysokim ciśnieniem. Oba nazwiska są dobrze znane każdemu interesującemu się postępami chemii i wyróżnienie tych uczonych nie wywołałoby najmniejszego zdziwienia, gdyby nie fakt, że dziedziną pracy tych dwóch chemików była nie t. zw. czysta nauka, lecz stosowana, w danym przypadku chemia przemysłowa, technologia.

Bardzo staranne rozróżnienie między nauką czystą i stosowaną jest odgłosem dawnego, opartego na teologicznym nastawieniu podziału na wiedzę duchowną, prawdziwą i świecką, niepewną. Dzisiaj jeszcze mówimy o wiedzy, której jedynym celem jest jakaś absolutna prawda i o wiedzy, której celem jest jakaś doraźna użyteczność i natychmiast w naszym myślowym przyzwyczajeniu umieszczania wszystkiego w hierarchii mówimy i jakiejś wiedzy czystej (lepszej) i stosowanej (gorszej). Podział ten jest oczywiście teoretycznie nieostrożny i niezgodny z życiem. Jedynym celem wiedzy jest użyteczność. Niezwykle jasno spr-

awy te ujął wiedeński filozof W. Jerusalem, udowadniając, że t. zw. czysta wiedza powstaje dzięki hipertrofii instynktu poznawczego, tworzącego wartości poznawcze na zapas bez świadomości doraźnego użytkowania osiągniętych wyników. Praca technologów, stawiając sobie cele doraźne nie jest ani gorszą ani lepszą od pracy t. zw. czystych teoretyków.

Klasycznym przykładem tej równorzędności nauki „czystej” i „stosowanej” są dzieje syntezy amoniaku. W r. 1904 prof. Haber przeprowadził studia nad układem: azot, wodór i amoniak — i otrzymał pewne wyniki niezgodne z teorią. Chcąc te niezgodności wyjaśnić przeprowadzał szereg pomiarów w rozmaitych warunkach ciśnienia i temperatury. W wyniku tych studiów stwierdził, że przy 200 atmosferach ciśnienia w temperaturze około 600 st. C. można otrzymać warunki dla syntezy amoniaku z wodoru i azotu. Zbudował nawet laboratoryjną aparaturę, w której otrzymał w r. 1911 po raz pierwszy syntetyczny amoniak. Pracami temi, nagrodzonymi przez akademię sztokholmską nagrodą Nobla — zainteresowała się Badeńska fabryka aniliny i sody i do technicznej oceny delegowała, oprócz innych fachowców, swego dyrektora technicznego, Karola Boscha. Warunki reakcji, opracowane przez Habera zdawały się z góry wykluczać możliwość technicznego zastosowania syntezy amoniaku. Ciśnienie 200 atmosfer przy temperaturze 600 st. C. nie realizowano dotychczas w żadnej aparatu-

rze technicznej. Bosch, niezadowolony tem zaczął studiować ten problem. Począwszy od materiału aparatury, a skończywszy na najdrobniejszym wentylu, trzeba było od nowa każdy szczegół przemysłu i dostosować go do tych niezwykłych warunków, w jakich zachodzi synteza amoniaku. Wszystkie te niesłychane trudności Bosch pokonał w dwuletniej pracy i w r. 1913 no wozbudowana fabryka w Oppau wyprodukowała pierwsze 45.000 syntetycznego amoniaku.

Znaczenie tego procesu technicznego jest wyjątkowo doniosłe. Już od połowy zeszłego stulecia, od czasu klasycznych prac Liebiga nad chemicznym odżywianiem się roślin, rozumiano, że azot w formie rozpuszczalnych azotanów lub soli amonowych, jest koniecznym składnikiem gleby. Intensywna kultura zbóż, jarzyn i roślin przemysłowych wyczerpuje z gleby sole azotowe w szybszym tempie, aniżeli tempo procesów syntetycznych, zachodzących w naturze, które mogłyby pokryć te braki. Sir Crookes znakomity chemik angielski w końcu ubiegłego stulecia spruł bardzo pesymistyczne wnioski na przyszłość, przewidując jakąś wielką katastrofę żywnościową na tle deficytu azotu w glebie i związanym z tem zmniejszaniem się plonów. Katastrofa ta wydawała mu się nieunikniona ze względu na ograniczoną ilość przyswajalnego azotu tkwiącego w pokładach saletry chilijskiej, podówczas jedyne źródła azotu. Udoskonalenie procesu destylacji węgla kamiennego, przy którym można otrzymać sole amo-

nowe jako produkt uboczny — też nie rozwiązało problemu azotowego, ponieważ ilość otrzymywanych w ten sposób produktów w najmniejszej nie powstawała proporcji do zapotrzebowania. Dopiero metoda syntetyczna, które za materiał wyjściowy wybrały sobie azot atmosferyczny, będący do dyspozycji w praktycznie niewyczerpalnej ilości, doprowadziły do rozwiązania problem azotowy w sensie pozytywnym.

Wśród nich jako najprostszą i najekonomiczniejszą (nawet w przypadku użycia drogiej energii z węgla) okazała się metoda Habera - Boscha. O rozmachu tej metody świadczą następujące cyfry. Podczas gdy w r. 1913 produkcja wynosiła 45.000 t., to w r. 1926 już 450.000 t., aby w ubiegłym roku osiągnąć około 700.000 t. Cyfry te, jak i istota procesu Habera - Boscha są nie rozłączną składową postępu współczesnego, są gwarancją (przynajmniej techniczną) wyżywienia całej ludzkości przy najintensywniejszej nawet uprawie roli.

Żyjemy dzisiaj w czasach, w których postęp techniczny jest zdyskredytowany, w których z politowaniem patrzymy na dumnie rosnące krzywe wytwórczości, bo wiemy z góry, że pro wadzą one do... nadprodukcji. Musimy jednak zrozumieć, że właśnie technika jest momentem kierującym postępu. Krzywe zaś, który przeżywamy wynika nie z przerosła funkcji technicznej, ale z niedostosowania ustroju do rozwoju techniki.

Prace Fryderyka Bergiusa obejmują dział chemii i techno-

MALŻEŃSKIE

manją i t. d. Wiek dojrzałości małżeńskiej projekt określa: dla mężczyzny lat 20, dla kobiet przynajmniej lat 17.

Zapowiedzi mają być ogłaszane tylko wtedy, jeżeli jedno z narzeczonych nie ma obywatelstwa polskiego, jeżeli nie zamieszkiwało w Polsce lub w okręgu danego urzędu stanu cywilnego co najmniej od czterech tygodni, jeśli nie dostarczy wszystkich prawem przepisanych dokumentów lub jeżeli urzędnik stanu cywilnego ma wątpliwości, czy złożone dokumenty stwie dzają wystarczająco o brak przeszkód do zawarcia małżeństwa. W innych wypadkach zapowiedzi się nie ogłasza. Urzędnik stanu cywilnego może udzielić ślubu bez potrzebnych dokumentów, jeżeli jednemu z narzeczonych grozi niebezpieczeństwo życia.

Każdy z małżonków obowiązany jest przyczynić się wedle swej możliwości do ponoszenia ciężarów utrzymania rodziny. Zamieszkanie małżonków i nieletnich dzieci jest w miejscu zamieszkania męża, o ile małżonkowie nie umówią się inaczej. Jeżeli małżonkowie nie umówili się inaczej, żona zarządza samą gospodarką domową. Małżonkowie odpowiadają solidarnie za zobowią-

nia, zaciągnięte przez każdego z nich na prowadzenie wspólnego gospodarstwa i na wychowanie dzieci.

Wychodząc z założenia nierozwalności małżeństwa, projekt dopuszcza rozwody, orzekane tylko przez sądy państwowe (powszechne), a obok rozwodów unieważnienie małżeństwa i rozłączenie (czyli separacje). Sąd, orzekając jedną z tych trzech form rozwiązania małżeństwa, winien mieć zawsze na uwadze interes dziecka. Rozwody są dwójakiego rodzaju: łatwe dla małżonków bezdzietnych, a utrudnione dla małżonków, mających małoletnie dzieci.

Powodami do unieważnienia małżeństwa są uchybienia natury formalnej, jak np. sfałszowane dokumenty, zatajone pokrewieństwo, wiek, stan cywilny i t. p. Dzieci z unieważnionych związków mają prawo dzieci ślubnych. Artykuł 54 i następnym mówią: „Małżonkowie w wieku powyżej 25 lat, nie mający wspólnego małoletniego potomstwa, zolni do działań prawnych, mogą za obopólną zgodą po 3-ach latach trwania małżeństwa wystąpić do sądu z prośbą o rozłączenie bez podania powodów. Sąd wtedy orzeka rozłączenie na jeden

rok. Jeżeli po roku małżonkowie nie będą chcieli razem zamieszkać, sąd orzeknie separację na czas nieograniczoną. Po trzech latach, ewentualnie według uznania sądu, wcześniej, separacja może się zamienić w rozwód, anulujący zupełnie małżeństwo. W „najgorszym” więc razie małżonkowie bezdzietni mogą otrzymać całkowity rozwód dopiero po 7 latach od zawarcia związku małżeńskiego, a nie co miesiąc. Przy małżeństwach, mających małoletnie dzieci (pełnoletnie nie wchodzi w rachubę), procedura sądowa jest zawilsza. Zawsze jednak sam rozwód poprzedza okres separacji. Żona rozwiedziona wraca do panieńskiego nazwiska lub do nazwiska z poprzedniego małżeństwa. Jeżeli ma małoletnie dzieci sąd może jej przyznać używanie nazwiska męża. Poza to rozłączenie sąd może orzec na żądanie jednego z małżonków, jeżeli uzna, że względ na dzieci nie stoi temu na przeszkodzie oraz stwierdzi trwały rozkład pożycia małżeńskiego.

Za podstawę żądania rozłączenia służą: cudzołóstwo; nastawanie na życie małżonka lub dzieci; odmawianie im środków utrzymania; pozbawienie władzy rodzicielskiej; złośliwe

opuszczenie; hańbiące przestępstwo; zasądzenie na 5 lat więzienia; hulaszce życie; nakłanianie powoda lub dzieci do życia niemoralnego; nałogowe pijaństwo; narkomanja; niemoc płciowa; choroba umysłowa lub weneryczna; wprowadzanie w błąd co do swego obywatelstwa lub stanu cywilnego; wymuszanie małżeństwa groźbą lub odmową dopełnienia uroczystości kościelnych wbrew swemu przyrzeczeniu.

Małżonkowie rozłączeni nie mogą wstępować w nowe związki małżeńskie i muszą mieszkać oddzielnie. Przy orzekaniu rozłączenia sąd zdecyduje, przy którym z małżonków mają pozostać dzieci, a nawet może je powierzyć osobie trzeciej, o ile tego będzie wymagał interes dziecka. Sąd ustali przytem, ile każde z małżonków ma płacić na utrzymanie dzieci. Gdy z uwagi na interes dzieci jedno z małżonków tego zażąda, rozłączenie nie może się zamienić na rozwód pomimo nawet 3-letniego terminu trwania separacji.

Jak widzimy, projekt ma przedewszystkiem na względzie jednolitość ustawodawstwa małżeńskiego dla całego państwa, opartą na podstawowych postanowieniach ustawy konstytu-

cyjnej. I inaczej być nie może. Obywatele Rzeczypospolitej należą do różnych narodowości i do różnych wyznań. Interes więc państwa wymaga, aby ta jednolitość była jaknajkonsekwentniej przeprowadzona i wykonana. Państwo, jako organ polityczny wszystkich narodowości i wyznań, wchodzących w jego skład i mający służyć wszystkim obywatelom, nie może nikogo faworyzować: żadnej narodowości ani żadnej religii. Musi być dla wszystkich i do wszystkich stosować jedną normę prawną. W przeciwnym razie postąpiłoby wbrew konstytucji, która wszystkich obywateli czyni równymi wobec prawa. Jeżeli więc jakaś grupa wyznaniowa domaga się dla siebie przywileju, domaga się tem samem pogwałcenia konstytucji. Projekt przewiduje ogólną państwową rejestrację akt stanu cywilnego. I nie wchodzi w to, czy ktoś po sporządzeniu aktu urodzenia da swoje dzieci ochrzcić lub obrzezanie — lub czy ktoś, kto wziął ślub w kościele, przeprowadzi rozwód w sądzie konsystorskim swego wyznania niezależnie od rozwodu, przeprowadzonego w sądzie powszechnym. Są to sprawy prywatne obywateli, w które państwo jako takie wtrącać się nie ma zamiaru.

Mimo swej zgodności z konstytucją i równouprawnienia ślubów kościelnych z państwem, projekt nowego prawa małżeńskiego rozpętał falę protestów. Zgodzono się przynajmniej na to, że projekt jest całkowicie zgodny z konstytucją. Przyznano dalej, że nie jest on nawet sprzeczny z konkordatem, w którym o małżeństwie wogóle niema mowy. Państwo polskie, gwarantując kościołowi katolickiemu „prawa własnymi prawami”, nie uznało ani w konstytucji, ani w konkordacie, że prawo kanoniczne jest prawem Rzeczypospolitej. Prawo kanoniczne obowiązuje tylko katolików w ich stosunkach z władzami duchownymi i z życiem kościoła. Ale jako obywateli polskich musi ich obowiązywać przede wszystkim prawo państwowe, a to znów musi być jedno dla wszystkich.

Najcięższym jednak zarzutem, wytoczonym przeciwko projektowi nowego prawa małżeńskiego stały się nietyłe śluby cywilne, co rozwody. Duchowieństwo domaga się zakazu rozwodów nawet dla niekatolików. Jest to już wkraczanie na cudze podwórko i narzucanie swego punktu widzenia innym kościołom, które rozwody uznają i również rządzą się swymi prawami. Organizowanie tedy zbiorowych protestów z żądaniem, aby państwo wbrew swoim suwerennym uprawnieniom i obowiązującej konstytucji stosowało się do wymagań jednej tylko grupy wyznaniowej, jest wyraźnym nieporozumieniem, a tyle dla państwa szkodliwym, że rodzi w środowiskach mało krytycznych domniemanie, jakoby państwo postępowało świadomie wbrew prawu i konstytucji.

Jednocześnie z projektem prawa małżeńskiego wyszedł projekt ustawy o aktach stanu cywilnego. Zawiera on również i łaskę za czynności. Wg niej świadectwa urodzenia i śmierci będą sporządzane bezpłatnie, a ślub wraz z aktem małżeństwa będzie kosztował 10 zł.

gach przemysłu

Nobla Bosch i Bergius?

logji węgla. Wśród tych prac nagrodziła akademja sztokholmska nagrodą Nobla studia nad t. zw. upłynnieniem węgla przez ogrzewanie rozdrobnionego węgla z wodorem pod ciśnieniem. Prace te mają dla przyszłości gospodarki energetycznej znaczenie podstawowe. Rozwój techniki ostatnich pięćdziesięciu lat nadruszył pozycję węgla, jako jedynego źródła energii. Stacje hydroelektryczne, wykorzystujące energję spadku wód, motory Diesla i samochodowe, oparte na ropie naftowej i produktach z niej otrzymywanych, jako materiały podstawowe — zniszczyły monopol węgla i dynamiką swojego rozwoju zdawały się usuwać węgiel na drugi plan. Studja Bergiusa skierowały tendencje rozwojowe gospodarki energetycznej w nowym kierunku i to w takim, że węgiel nie utraci w dalszej nawet przyszłości swego podstawowego znaczenia. Proces Bergiusa, polegający na przemianie węgla w ciekłe paliwo o budowie chemicznej benzyn otwiera nowy rozdział w technologii węgla.

Punktem wyjścia prac Bergiusa były teoretyczne studia nad budową węgla. Według teorii sycyńskiej — węgiel powstał z substancji drzewnej roślin z poprzednich okresów geologicznych w procesie systematycznej utraty wody pod wpływem wysokiego ciśnienia. Kiedy usiłowano proces ten naśladować w laboratorium przez ogrzewanie celulozy bez dostępu powietrza pod bardzo wysokim ciśnieniem (około 200 atmosfer) i w wyższej temperaturze okazało się, że prowadzi on do substancji, podobnej tylko

do węgla, ale nie identycznej.

Bergius poddał te próby krytycznej ocenie i doszedł do wniosku, że błąd leżał w miejscowym przegrzewaniu się mieszaniny reakcyjnej. Usunął ten błąd przez ogrzewanie celulozy w środowisku wodnym, które równomiernie przenosiło temperaturę i doprowadziło go do wiernego naśladowania procesu, zachodzącego w przyrodzie.

Te eksperymenty stały się teoretyczną podstawą dla procesu upłynnienia węgla. Chemiczna analiza produktów, pochodzących z węgla (powstałych w procesie suchej destylacji) daje zupełnie inny obraz aniżeli mogłaby dać celuloza, jako substancja wyjściowa. Słusznie więc założył Bergius, jak to zresztą uczynili przed nim i inni uczeni, że taki materiał, jak benzol, antracen i inne otrzymywane z węgla nie przesadzają budowy chemicznej węgla, powstają zaś w jakichś wtórnych przemianach. Chcąc więc odszukać te pierwotne elementy chemiczne, stanowiące istotną budowę węgla, ogrzewał miał węglowy z wodorem pod ciśnieniem. Otrzymane w ten sposób ciekłe węglowodory nie rozwiązały wprawdzie bez reszty problemu chemii węgla, ale stały się przedmiotem zainteresowań technicznych. Potężna I. G. Farbenindustrie zakupiła odnośne patenty i oddała cały swój techniczny i finansowy aparat do dyspozycji Bergiusowi. W fabryce w Lenna otworzono dział syntetycznej benzyny, której produkcja zwiększa się z roku na rok. Rozwój berginacji węgla jest hamowany niskimi cenami ropy natural-

nej i układem z Standard Oil Company, która jako mocno zainteresowana w niezbyt intensywnej eksploatacji patentów Bergiusa wcześniej sobie zapewniła w rich udział. Dla przemysłu naftowego proces Bergiusa nie ma jednak tylko negatywnego znaczenia, jako proces konkurencyjny. Prace Bergiusa rozwiązały pozytywnie problem t. zw. krakowania ro-

Filmowanie pijaków



odbywa się w Ameryce po doprowadzeniu do aresztu, by mieć następnie niezbity dowód podczas rozprawy sądowej.

